Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 20 (9538) Białystok – Łomża – Suwałki, czwartek, 28 stycznia 1982 r. Nakład: 130.000 Cena 4 zł

Niepotrzebny tłok, ścisk i zdenerwowanie

Kupon uprawniający do nabycia obuwia -ważny cały rok

(INFORMACJA WŁASNA)

Od kilkunastu dni przed sklepami z obuwiem w woj. białostockim już od wczesnych godzin porannych a niejednokrotnie nawet z naruszeniem obowiązującej godziny milicyjnej, poczęły ustawiać się ogromne kolejki klientów pragnących nabyć obuwie na kartki. Nastrój zdenerwowania powiększała uparcie kolportowana wiadomość, że kupon styczniowej kartki „P" nr 33, upoważniający do nabycia pary obuwia, ważny będzie tylko do końca stycznia. Otrzymaliśmy w tej sprawie bardzo wiele telefonicznych interwencji i zapytań. Zwróciliśmy się więc do dyrektora Wydziału i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku — **Jadwigi Falkowskiej** o poinformowanie na temat obowiązujących zasad sprzedaży obuwia a także form reglamentacji innych towarów.

— Wśród licznych głosów powtarzają się pretensje, że sporo osób nabyło obuwie w grudniu, a obecnie w styczniu zyskało możność nabycia drugiej pary butów...

— Istotnie, w ubiegłym roku wprowadziliśmy sprzedaż obuwia na grudniową kartkę mączną. Chcę jednakże wyraźnie stwierdzić, że od 7 do 31 grudnia WPHW sprzedało niewiele ponad 3,4 tys. par obuwia. W porównaniu do sprzedaży w ciągu roku około miliona par, jest to liczba doprawdy znikoma. Zgadzam się, że w odczuciu wielu osób jest to niesprawiedliwe.

Decyzja unieważniająca kartki grudniowe podjęta została na skutek licznych interwencji mieszkańców, którzy zniszczyli, zagubili, bądź też całkowicie wykorzystali, często nawet wcześniej kartki grudniowe. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług umożliwiło bowiem wcześniejsze nabycie towarów na kartkę grudniową.

Ciąg dalszy na str. 2

Po spotkaniu z A. Haigiem

Oświadczenie Andrieja Gromyki

GENEWA (PAP) — Z Genewy do Berlina na zaproszenie **Ericha Honeckera** przybył w środę z przyjacielską wizytą minister Spraw Zagranicznych ZSRR **Andriej Gromyko.** Przed odlotem z Genewy min. Gromyko złożył na lotnisku następujące oświadczenie:

Odbyliśmy z sekretarzem stanu USA **Alexandrem Haigiem** dwie długie rozmowy. W ich toku omówiono szeroki krąg zagadnień: ogólny stan stosunków radziecko-amerykańskich, stan rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych średniego zasięgu w Europie, problem ograniczenia zbrojeń strategicznych, sytuację na Bliskim Wschodzie, na południu Afryki, w Azji i w niektórych innych częściach świata.

W wyniku merytorycznej wymiany poglądów na zbrojenia jądrowe w Europie osiągnięto porozumienie co do tego, że delegacje ZSRR i USA w Genewie będą kontynuowały dyskusję nad konkretnymi aspektami tego zagadnienia, co do których między stanowiskami stron zachodzą pryncypialne rozbieżności.

W krótkiej rozmowie na temat Polski, poruszony przez sekretarza Stanu USA, strona radziecka kategorycznie oświadczyła, że Stany Zjednoczone powinny zaprzestać wszelkich ingerencji w sprawy wewnętrzne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ingerencji, której dopuszczają się one w różnych formach i od dłuższego czasu. Podkreślono, że USA podobnie jak jakiekolwiek inne państwo, nie mają żadnego prawa mieszać się do realizowanych przez polskie kierownictwo przedsięwzięć, które należą do jego wyłącznej kompetencji. Związek Radziecki, oczywiście, nie zamierza dyskutować o wewnętrznych sprawach Polski z nikim, w tym również ze Stanami Zjednoczonymi.

Amerykański show na półki...?

LONDYN (PAP) — Amerykańska oferta w sprawie retransmisji w Europie Zachodniej i na Bliskim Wschodzie propagandowego programu telewizyjnego poświęconego Polsce przyjmowana jest przez telewizje zachodnie z zakłopotaniem. Amerykańska agencja prasowa UPI stwierdziła, że zapowiadany spektakl kosztujący pół miliona dolarów będzie być może programem, którego nikt nie obejrzy. Dotychczas bowiem, mimo, iż rzecznik amerykańskiej agencji łączności międzynarodowej, Henry B. Ryan zapewnił, że program ten będzie przekazany wszystkim za darmo, **żadna z zachodnioeuropejskich, czy bliskowschodnich sieci telewizyjnych nie zdecydowała się jeszcze na jego transmisję.**

Tak np. przedstawiciele brytyjskiej państwowej sieci telewizyjnej BBC stwierdzili, że czekają, aż program zostanie przygotowany i będzie można wcześniej zobaczyć, co zawiera. Wtedy dopiero podejmą decyzję o jego ewentualnej emisji. Cytowany przez UPI komentator brytyjskiego dziennika „Daily Mail" Andrew Alexander stwierdził wprost, **że tylko w Stanach Zjednoczonych można zmontować tak „prostacki program".**

Polacy podejmują połowy na otwartym Pacyfiku

SZCZECIN (PAP) — W wyniku decyzji prezydenta USA Ronalda Reagana 28 polskich trawlerów oraz dwie rybackie jednostki transportowe musiały opuścić łowiska amerykańskie. 23 jednostki łowcze udały się na Pacyfik poza 200-milową strefę Meksyku, gdzie przekazują rybę i mączkę rybną na bazy rybackie, z pozostałych pięciu trzy znajdują się w remoncie, dwie przygotowują się do rejsów powrotnych do kraju.

Szukając dla pozbawionych pracy trawlerów nowych możliwości połowowych 11 jednostek skieruje się na otwarty Pacyfik poza strefę ekonomiczną Chile, gdzie prowadzić będą połowy pacyficznego ostroboka — większego od występującego w strefie przybrzeżnej. Pozostałe jednostki popłyną na łowiska dotychczas eksploatowane przez polską flotę rybacką. Poza tym Urząd Gospodarki Morskiej wystąpił do Związku Radzieckiego z wnioskiem o umożliwienie połowów polskim jednostkom w radzieckiej strefie Morza Beringa.

Po obradach Sejmu PRL

Lata osiemdziesiąte, wiek XXI

Wtorkowa debata Sejmu, która w sensie formalnym miała na celu uchwalenie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego, dotyczącej zatwierdzenia dekretów Rady Państwa z 12 grudnia ub.r. była w istocie debatą o przyszłości Polski.

W debacie o przyszłości, tej najbliższej i tej na dalsze lata, gdyż to było najważniejsze, wracano częstokroć do historii narodowej, także z ostatnich miesięcy i lat. Uczynił tak gen. Jaruzelski, którego programowe przemówienie nadało ton dyskusji. Mówił szef rządu i Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, że to co wydarzyło się latem, 1980 roku było surową lekcją, że nie można przekreślać wartości jakie wniosło w nasze życie publiczne doświadczenie posierpniowe. Mówił jednakże i o tym, że oczyszczając pole dla przyszłości byłoby ciężkim błędem niedostrzeganie i niewykorzystywanie nieprzemijających wartości, jakie socjalizm wniósł w życie narodu i kraju, także w latach siedemdziesiątych.

Sprawa przyszłości, pozbycia się polskiej niemożności, uwierzenia przez naród w siebie, w swoje możliwości — była leitmotywem przemówienia premiera. Zadał on pytanie, na które każdy Polak powinien starać się odpowiedzieć osobiście przemyśleniem i własnym postępowaniem: jak to się mogło stać, że kraj tak rozwinięty i zasobny jak Polska, znalazł się w takim dnie gospodarczym? Dlaczego rozwój demokracji, co do której potrzeby odczucia są powszechnie jednoznaczne, doprowadził do anarchii politycznej? Dlaczego w części aparatu władzy i w części społeczeństwa występowały deformacje, które nie zdarzają się, przynajmniej w takim zakresie, w innych społeczeństwach?

Gen. Jaruzelski sformułował szereg ogólnych zadań, jednocześnie konkretyzując najbliższe i dalsze zamiary kierownictwa państwowego. W dziedzinie polityczno-państwowej zasadnicza teza brzmi: niczego nie można zrobić wbrew narodowi, wbrew klasie robotniczej. Socjalistyczną Polskę można budować tylko z Polakami. Z lekcji ostatnich miesięcy i ostatnich lat wysuwa się wniosek, że trzeba odrzucić próby odwetu i porachunków, próby dzielenia Polaków na lepszych i gorszych. Decydować musi to, w jaki sposób pracują, w jaki sposób działają dla scementowania narodu w rozwoju socjalistycznej Polski. I stąd pełne podtrzymanie koncepcji porozumienia narodowego, poparcie dla powstających już oddolnie jego struktur lokalnych w postaci komitetów ocalenia narodowego, stąd przewidziane dla tych struktur i lokalnych i krajowej, trwałe miejsce w polskim życiu politycznym. Porozumienie narodowe, w konkretnym działaniu, to także rozwijanie współpracy ze środowiskami katolickimi, to nadanie wła-

Ciąg dalszy na str. 2

Z prac Rady Ministrów

Od 1 lutego-nowe ceny i system rekompensat

WARSZAWA (PAP) — Rzecznik prasowy rządu informuje: 27 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów podjęła decyzje w sprawie zmiany cen detalicznych żywności, opału i energii oraz systemu rekompensat. Wejdą one w życie z dniem 1 lutego br. Ich podjęcie poprzedziła wielomiesięczna dyskusja ogólnospołeczna, prowadzona przy współudziale związków zawodowych, organizacji społecznych i środowisk naukowych.

Po opublikowaniu broszury Państwowej Komisji Cen dyskusja objęła wszystkie środowiska, a jej wyrazem były liczne uwagi i wnioski nadsyłane z całego kraju do PKC oraz do redakcji prasy, radia i telewizji. W sprawie cen i rekompensat wypowiedziały się komisje sejmowe, liczne organizacje partyjne, młodzieżowe i społeczne. Biorąc pod uwagę, zgłoszone przez społeczeństwo opinie i wnioski Komitet Gospodarczy Rady Ministrów przedstawił 19 bm. zmodyfikowany projekt cen i rekompensat. Zaproponowano w nim zmniejszenie skali podwyżek opłat za energię, gaz, centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, a także zasadnicze rozszerzenie zakresu i uproszczenie systemu rekompensat oraz ich podwyższenie dla większości grup społeczno-zawodowych. Zmiany zaproponowane przez Komitet Gospodarczy Rady Ministrów zostały na ogół przychylnie przyjęte przez społeczeństwo.

Doceniany jest zwłaszcza fakt, iż zmodyfikowany projekt w poważnym stopniu uwzględnił główne postulaty społeczne w kwestii rekompensat. Choć opinia społeczna wyraża przekonanie, że dokonywane reformy cenowe spowodują przejściowe pogorszenie sytuacji materialnej ludności, to jednak dominuje przeświadczenie, iż radykalna reforma cen stanowi podstawowy warunek powodzenia reformy gospodarczej, stopniowego powrotu do równowagi rynkowej, a zatem przesłanek do eliminowania uciążliwości kolejek i kartek, do umocnienia pieniądza i przywrócenia zerwanych więzi ekonomicznych między miastem i wsią.

Powszechną staje się świadomość, że osiągnięcie tych celów wymaga od całego społeczeństwa niezbędnych wyrzeczeń. Takie są prawa ekonomiczne, których nie można dłużej lekceważyć. Łamanie tych praw w przeszłości stało się główną przyczyną kryzysu i trudnych warunków bytu społeczeństwa. Poważny wzrost płac w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy — przeważnie wymuszony, nie liczący się z realiami ekonomicznymi kraju — przy jednoczesnym znacznym spadku produkcji naru-

Ciąg dalszy na str. 2

Po zgonie M. Susłowa

Kondolencje z Polski

WARSZAWA (PAP) — W związku ze zgonem **Michaiła Susłowa,** I sekretarz KC PZPR — gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przesłał na ręce sekretarza generalnego KC KPZR **Leonida Breżniewa** depeszę kondolencyjną.

27 bm. w ambasadzie ZSRR w Warszawie do księgi kondolencyjnej wpisali się w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i naczelnych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Stefan Olszowski,** członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych **Józef Czyrek,** zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR **Lucjan Piątkowski** i dyrektor protokołu dyplomatycznego **Henryk Łaszcz.**

W rejonie Płocka

Sytuacja powodziowa nadal trudna

WARSZAWA (PAP) — Chociaż woda w rzekach, generalnie rzecz biorąc, opada, sytuacja powodziowa zwłaszcza w rejonie Płocka nie wykazuje większych zmian. Nadrzecznym terenom zagrażają zatory lodowe, które miejscami powodują zwiększony napór na osłabione obwałowania.

Poziom Wisły w rejonie Płocka przekracza stan alarmowy o 134 cm, w Kępie Polskiej o 145 cm, a w Wyszogrodzie o 74 cm. W ciągu doby ubywa więc średnio po parę cm słupa wody w tej rzece. Niezwykle trudne zadanie stoi przed lodołamaczami i grupami żołnierzy wojsk inżynieryjnych; wielodniowa już walka z olbrzymim zatorem w rejonie Duninowa hamowana jest też przez nie sprzyjające warunki pogodowe. Niezależnie bowiem od trudności z rozbijaniem wielkich zwałów lodu, zalegających tu kilkumetrową warstwą na dnie rzeki, część lodołamaczy musi stale wracać w kierunku Włocławka, aby przecierać wcześniej wyrąbaną rynnę, która ponownie zamarza. 27 bm. czołowe lodołamacze znajdowały się o ok. 8 km poniżej Płocka, tj. w okolicach miejscowości Soczewka. Opracowuje się kolejne warianty wzmocnionego natarcia na zator, gdyż grozi on dużym niebezpieczeństwem w okresie odwilży i uformowania się kolejnej fali powodziowej na Wiśle.

9,6 mln dol. za uwolnienie Dozlera?

RZYM (PAP) — Policja włoska uważa, że amerykański generał, James Dozier przetrzymywany przez terrorystów z „Czerwonych Brygad" wciąż żyje, a terroryści nie powzięli jeszcze decyzji co do jego losu. Zdaniem policji, generała przetrzymuje się nadal w rejonie Wenecji.

Trwa wielka operacja poszukiwania kryjówki z generałem. Jej ubocznym efektem było aresztowanie 5 terrorystów z organizacji „Linia Frontu", ściśle związanej z „Czerwonymi Brygadami". Aresztowani nie są powiązani ze sprawą uprowadzenia Doziera. Najcenniejszą zdobyczą policji jest kryjówka „Linii Frontu" w Neapolu. Kryjówka ta pełniła role swego rodzaju archiwum, zawierającego dokumenty potwierdzające dokonane przez organizację napady rabunkowe i napaści zbrojne na tle politycznym.

Tymczasem rozgłośnia w Rzymie podała, że istnieją oznaki, iż w Genewie toczą się tajne rokowania między wysłannikami „Czerwonych Brygad" i rodziną Doziera. Rzekomo terroryści żądają za uwolnienie generała równowartość 9,6 mln dol.

4 mln par wyrobów z łódzkiego „Feniksa"

ŁÓDŹ (PAP) — Blisko 4 mln par wyrobów pończoszniczych, a więc ilość przewidzianą planem, wykonały w styczniu łódzkie zakłady „Feniks". Dominują w tym cienkie damskie rajstopy, które wprost z maszyn wędrują na rynek.

„Feniks" w br. zamierza wykonać ogółem około 60 mln par wyrobów, w tym 6,3 mln par rajtuzów, podkolanówek i skarpetek dla dzieci. Produkcja artykułów dla najmłodszych obywateli jest objęta specjalnym programem operacyjnym i korzysta z priorytetu w przydziałach surowców.

Reforma gospodarcza w budownictwie

WARSZAWA (PAP) — Problemy wdrażania reformy gospodarczej w budownictwie były 27 bm. głównym tematem narady wicewojewodów, jaka odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów. Omawiano również nowe zasady obowiązujące w systemie zaopatrzenia budownictwa w surowce i materiały w br.

Jak wynika z informacji przedstawionych w toku narady, w br. — zgodnie z założeniami reformy gospodarczej — dokonywany będzie stopniowo proces decentralizacji przedsiębiorstw budowlanych. W pierwszym rzędzie dotyczy to tzw. przedsiębiorstw budownictwa ogólnego, które w większości przekazane będą do sfery gospodarki terenowej. Dotychczas prace takie zakończono już w ośmiu województwach, a w kilkunastu znajdują się one w końcowym stadium. Zakłada się, iż proces przekazywania przedsiębiorstw ogólnobudowlanych do gospodarki terenowej zakończy się w I kwartale br. W tym samym terminie powinny być również przekazane do gospodarki terenowej przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego o zasięgu lokalnym.

Pod nadzór terenowych organów administracji państwowej przejdą także — jako przedsiębiorstwa samodzielne — biura projektowo-badawcze budownictwa ogólnego „Miastoprojekt". Przewiduje się, że decentralizacja budownictwa wpłynie na znaczne ożywienie ruchu budowlanego oraz na zwiększenie wydobycia produkcji i wykorzystania miejscowych surowców i materiałów budowlanych.

Hasło „Powódź"

Mogą liczyć na społeczną ofiarność

(INFORMACJA WŁASNA)

Prowadzona obecnie powszechna zbiórka darów finansowych i rzeczowych na rzecz powodzian stała się impulsem do podejmowania wielu różnorodnych inicjatyw. Na uwagę zasługuje apel jaki wystosowało, obradujące w ubiegłym tygodniu, **plenum Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR** w **Łapach.** Informuje nas o tym I sekretarz KM-G — **Zenon Antoni Niwiński:**

— Wyszliśmy z założenia, że osobom dotkniętym klęską powodzi, niezbędna jest systematyczna pomoc. Trudno im będzie w szybkim czasie usunąć straty spowodowane wylewem Wisły, doprowadzić do porządku zniszczone gospodarstwa, kupić najniezbędniejsze przedmioty, urządzenia, sprzęt, inwentarz. Przecież niejednokrotnie utracili wszystko.

— Z tego względu nasza instancja partyjna postanowiła zwrócić się do członków PZPR, ZSL i SD, bezpartyjnych, młodzieży pracującej, do wszystkich ludzi pracy w mieście i gminie, województwie i całym kraju, aby do czasu wznowienia działalności związków zawodowych — zadeklarowali, wpłacaną co miesiąc, kwotę w wysokości miesięcznej składki związkowej.

— Jestem przekonany, że przy powszechnym podjęciu tego apelu, uzyskane zostaną odpowiednie fundusze, które zapewnią stałą pomoc dla ludzi tak bardzo jej potrzebujących...

Inicjatywa i apel Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Łapach zasługują na szerokie poparcie.

Chcemy też poinformować, że — jak wynika z wypowiedzi wojewody płockiego, **Antoniego Bielaka** — otrzymane dary rzeczowe z całego kraju zaspokoją najpilniejsze potrzeby powodzian. Obecnie bardzo przydatna jest wszelka pomoc finansowa.

W społecznym łańcuchu ludzi dobrej woli nie zabrakło też ofiarodawców w żołnierskich mundurach. Zbiórka przeprowadzona wśród kadry i żołnierzy **Podlasko-Mazurskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza** oraz pracowników cywilnych i członków Organizacji Rodzin Wojskowych przyniosła 85.753 zł. Ponadto trzydziestu honorowych dawców krwi przekazało „dar serca" — 8,8 litrów tego najcenniejszego leku. Grupa partyjna z pododdziału oficera **Tadeusza Dederki** oddała honorowo 1,4 litra krwi. „Dar serca" zadeklarowało dalszych pięćdziesięciu honorowych krwiodawców.

Głęboko przejęta tragedią ludzi dotkniętych klęską powodzi, załoga **Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych** im. Rewolucji 1905 r. w **Białymstoku—Starosielcach** zebrała w ramach dobrowolnych datków 64 tys. zł.

Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy oraz innych instytucji w **Dąbrowie Białostockiej** — donosi nasz korespondent, **Stanisław Szczerba** — zebrali 42.900 zł, nauczyciele — 17.860 zł, młodzież szkolna — 68.677 zł. Członkowie partii zobowiązali się do wpłacenia minimum po 100 zł, niezależnie od wysokości płaconych składek.

Ciąg dalszy na str. 2

37 rocznica wyzwolenia Śląska i Zagłębia

Uroczystości w Katowicach

KATOWICE (PAP) — Przed 37 laty wyzwolone zostały Katowice i Górnośląski Okręg Przemysłowy. Operacja okrążająca wykonana przez wojska Pierwszego Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Iwana Koniewa przeszła do historii sztuki wojennej pod kryptonimem „Złote wrota". Wycofujący się w popłochu okupant nie zdołał zniszczyć kopalń, hut i fabryk. Na ich straży czuwały także robotnicze załogi. Wkrótce Śląsk — po wiekach niewoli wreszcie w całości przywrócony Macierzy — zaczął pracować dla Polski. Pierwsze wagony z węglem wyjechały do zniszczonej Warszawy.

27 bm. w rocznicę wyzwolenia Katowic odbyły się uroczystości. W Urzędzie Wojewódzkim wręczono nagrody wojewódzkie, przyznawane tradycyjnie co roku grupie wybitnych przedstawicieli nauki, kultury, oświaty, przemysłu. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — prof. **Zbigniew Messner** i wojewoda katowicki — gen. dyw. pilot **Roman Paszkowski.**

W południe przed Pomnikiem Żołnierza Polskiego w Katowicach oddano hołd wyzwolicielom Ziemi Śląskiej. U stóp monumentu symbolizującego żołnierską służbę Ojczyźnie zapłonęły znicze. Stanęły poczty sztandarowe ZBoWiD, organizacji politycznych i społecznych.

Po odegraniu hymnu państwowego w asyście kompanii honorowej WP, przy dźwiękach werbli, kwiaty pod pomnikiem złożyły delegacje władz politycznych, administracyjnych i wojskowych ze Zbigniewem Messnerem i gen. Romanem Paszkowskim. Obecny był konsul generalny ZSRR w Krakowie — **Georgij Rudow.** Wojskowe honory oddała delegacja Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

Wiązanki kwiatów położyli pod pomnikiem, oddając cześć bohaterom walk o polskość tej ziemi — powstańcy śląscy, kombatanci II wojny światowej, żołnierze LWP, przedstawiciele katowickich kopalń, hut i fabryk, młodzież harcerska i szkolna, mieszkańcy Katowic.

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych kwiaty złożono na cmentarzu żołnierzy radzieckich oraz pod Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej w Katowicach.

wiadomości dnia

A. Haig z wizytą w Izraelu

◆ *LONDYN — Amerykański sekretarz stanu, Alexander Haig, przybył w środę ze Szwajcarii do Izraela z 24-godzinną wizytą. Na lotnisku w Tel Awiwie powitał go szef dyplomacji izraelskiej, Icchak Szamir. Obserwatorzy polityczni podkreślają, że jest to już druga podróż Haiga do Izraela w ciągu dwóch tygodni. Stara się on znaleźć drogę dla rozwiązań bliskowschodnich po myśli amerykańskiej.*

Następnym etapem podróży Haiga będzie Kair.

Starcia zbrojne w Iranie

◆ *TEHERAN — Środowa prasa teherańska pisze, że co najmniej 55 osób zginęło w wyniku ataku dokonanego w nocu z poniedziałku na wtorek przez uzbrojone grupy na budynki państwowe w mieście Amol w północnej części Iranu. Dzienniki teherańskie informują, że w walkach które trwały przez całą wtorek zginęło 33 kontrrewolucjonistów oraz 8 funkcjonariuszy sił porządkowych i 14 mieszkańców miasta.*

Trzęsienie ziemi w Soczi

◆ *SOFIA — W środę, we wczesnych godzinach rannych w Soczi wstąpił wstrząs podziemny o średniej sile. Jego epicentrum znajdowało się w centralnych rejonach miasta.*

Ofiar w ludziach i strat materialnych nie zanotowano.

Strajk w bazie USA

◆ *RZYM — Obywatele włoscy, pracownicy amerykańskiej morskiej bazy wojennej na wyspie Maddalena, koło Sardynii ogłosili strajk. Żądają oni podwyższenia wynagrodzenia.*

Prezydent Finlandii Mauno Koivisto wraz z małżonką spotkał się 26 bm. ze swymi elektorami, którzy wybrali go na to stanowisko. CAF — UPI

Katastrofy kolejowe w Algierii i Indiach

ALGIER (PAP) — Na trasie Algier — Oran, sto kilometrów na zachód od stolicy, doszło w nocy z wtorku na środę do największej katastrofy kolejowej w Algierii od czasu uzyskania przez ten kraj niepodległości w roku 1962. Zginęło co najmniej 110 osób, a 150 odniosło rany.

Trwa akcja ratunkowa. Nie znane są jeszcze przyczyny tragedii. Nie podano również bliższych jej okoliczności.

★ ★ ★

DELHI (PAP) — W środę wcześnie rano w pobliżu Agry, w odległości ok. 200 km na południe od Delhi, doszło do poważnej katastrofy kolejowej. Pociąg ekspresowy jadący z Delhi do Hajderabadu zderzył się tam z pociągiem towarowym. Według ostatnich informacji podanych przez indyjską agencję UNI zginęło co najmniej 70 osób, a 50 odniosło rany.

Do tragedii, zdaniem świadków, doszło przed znakiem sygnalizacyjnym w momencie, gdy przepełniony pasażerami pociąg osobowy mijał z dużą prędkością stację kolejową w Agrze. Nastąpiło zderzenie z pociągiem towarowym. Trzy wagony uległy poważnemu rozbiciu, trzy inne wyskoczyły z torów.

Trwa akcja ratunkowa na miejscu katastrofy kolejowej.

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami słabe opady śniegu. Temperatura maksymalna —1 —3 st., minimalna —5 —8 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, północno-zachodni.

JUTRO — miejscami przelotne opady śniegu. Temperatury bez zmian.

DZIŚ imieniny: Walerego i Radomira. (ska)

Z prac Rady Ministrów

Ciąg dalszy ze strony 1

szył wszelkie mechanizmy gospodarki. Zerwane zostały więzi między efektami pracy a wynagrodzeniem. Postępujący spadek wartości pieniądza wywołał konieczność zwiększenia wydatków budżetowych na świadczenia społeczne, które chroniły przede wszystkim grupy najsłabsze m.in. emerytów i rencistów, rodziny wielodzietne. Podjęte przez Radę Ministrów decyzje o zmianie cen detalicznych żywności, opału i energii stanowią kolejny, logiczny i niezbędny krok na drodze do przywrócenia tak bardzo zachwianej równowagi gospodarczej.

Wprowadzona uchwałą Rady Ministrów podwyżka cen detalicznych żywności, opału i energii obejmuje te środki spożycia i usług, które mają podstawowe znaczenie dla kosztów utrzymania ludności i na które ustala się ceny urzędowe. Wzrostowi tych cen towarzyszy rekompensata. Nie oznacza to jednak pełnego wyrównania wzrostu kosztów utrzymania ludności, które zwiększą się w wyniku podwyższenia cen artykułów i usług nie objętych reformą cen detalicznych, w tym przede wszystkim artykułów przemysłowych. Takie wyrównanie nie jest obecnie możliwe, gdyż praktycznie uniemożliwiłoby to wejście na drogę odzyskiwania równowagi rynkowej.

Rada Ministrów przyjęła więc taki system rekompensat pieniężnych, który z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej chroni przede wszystkim rodziny o najmniejszych dochodach. Rozwiązanie to powinno się spotkać ze społecznym zrozumieniem. Ochronie grup społecznych najsłabszych ekonomicznie służy równocześnie i będzie służył nadal cały system świadczeń społecznych socjalistycznego państwa. Wyrazem tego była przeprowadzona w listopadzie ub. roku podwyżka najniższych emerytur i rent, od 1 stycznia znaczny wzrost zasiłków rodzinnych i podwyżka płac minimalnych. Obecnie trwają przyspieszone prace nad nowym systemem zaopatrzenia emerytalnego, którego celem m. in. jest likwidacja tzw. starego portfela.

Rada Ministrów podejmując powyższe decyzje rozpatrzyła również wstępną prognozę zakresu i skali wzrostu cen artykułów przemysłowych, decydowanych — zgodnie z zasadami reformy gospodarczej — samodzielnie przez przedsiębiorstwa.

Zwrócono uwagę, iż obok wzrostu cen towarów przemysłowych które są uzasadnione znaczną podwyżką cen zaopatrzeniowych, wiele przedsiębiorstw nadużywa posiadanych uprawnień i dyktuje wygórowane ceny. Praktyki te godzą w interes konsumentów. Są także niezgodne z podstawowym założeniem reformy gospodarczej iż samodzielność przedsiębiorstw przyczyniać się będzie do lepszego zaspokojenia potrzeb społecznych, że nowe mechanizmy ekonomiczne wyzwalać będą inicjatywy na rzecz wzrostu wydajności pracy, oszczędności surowców i materiałów, poprawy jakości wyrobów.

Rada Ministrów zaleciła podjęcie takich kroków, które zapobiegać będą nadużywaniu uprawnień do ustalania cen i jednocześnie kształtować warunki funkcjonowania przedsiębiorstw zgodnie z zasadami reformy. Chodzi po pierwsze o rozszerzenie zakresu cen regulowanych na grupy towarów mających podstawowe znaczenie w budżetach rodzinnych. Chodzi po drugie o precyzyjne określenie, jakie koszty mogą być uznane za uzasadnione. Cena towaru nie powinna być bowiem obciążona kosztami niegospodarności, złej organizacji pracy przedsiębiorstwa, marnotrawstwa materiałów.

Niezbędne jest teraz, w nowych warunkach ekonomicznych stworzonych przez reformę gospodarczą, przede wszystkim zwiększenie produkcji, lepsze gospodarowanie, podnoszenie jakości i trwałości wyrobów, dalsze doskonalenie pracy handlu, rozwój usług przedłużających żywotność artykułów trwałego użytku. Tylko tą drogą można zlikwidować lukę inflacyjną i uzyskać trwałą równowagę w gospodarce a zarazem osiągnąć odczuwalną poprawę zaopatrzenia rynku.

Rada Ministrów zaleciła przyspieszenie prac nad zasadami rekompensat skutków wzrostu cen artykułów przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem interesów ludności o niższym poziomie dochodów. Zalecono również zintensyfikowanie prac nad aktualizacją minimum socjalnego w dostosowaniu do wyższego ogólnego poziomu cen towarów i usług.

Na posiedzeniu Rady Ministrów podkreślono również, że równolegle z tworzeniem systemu inspekcji cen i rozszerzeniem urzędowej ich kontroli niezbędne jest rozwijanie kontroli społecznej, funkcjonującej niezależnie od administracji państwowej. W tym celu Rada Ministrów uważa za niezbędne zorganizowanie w trybie pilnym społecznej komisji cen, w której rolę inicjatywną i wiodącą spełniałaby federacja konsumentów.

W związku ze zmianą cen detalicznych żywności, energii i opału Rada Ministrów podjęła szereg dodatkowych decyzji, które wychodzą naprzeciw zgłoszonym postulatom społecznym, jak też są bezpośrednią konsekwencją tych zmian. Ze szczególną troską odniesiono się do problemów młodych małżeństw znajdujących się na starcie zawodowym i rodzinnym. Biorąc pod uwagę trudności tego startu, powodowane sytuacją mieszkaniową i przewidywanym ruchem cen artykułów przemysłowych, Rada Ministrów zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią premiera postanowiła zmienić zasady kredytowania młodych małżeństw, aby tą drogą ułatwić im życie.

Uchwała rządu w tej sprawie rozszerza pomoc finansową państwa dla młodych rodzin. Podwyższona została górna granica kredytu — do 150 tys. zł. Określono również szczegółowe zasady przyznawania i spłacania kredytu. Rozszerzając tak znacznie pomoc kredytową, Rada Ministrów podkreśliła przy tym szczególne powinności młodych pracowników — kredytobiorców wobec społeczeństwa. Kredyty te będą bowiem mogły być w poważnym stopniu umorzone, w zależności od miejsca i rodzaju wykonywanej pracy, od nienagannie wykonywanych obowiązków pracowniczych. Warunkiem spłaty przez zakład pracy należnej części kredytu jest przepracowanie przez pracownika co najmniej 5-ciu lat w zakładzie udzielającym pomocy.

Zmieniono również rozporządzenie w sprawie zakładowego funduszu mieszkaniowego, które pozwala zakładom pracy zwiększać świadczenie okresowej pomocy bezzwrotnej rodzinom i osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych. Chodzi o pokrywanie części opłat za ogrzewanie mieszkań i dostawy ciepłej wody, jeśli należna im rekompensata okaże się wyraźnie zaniżona.

Realizując zapowiedziane przez premiera w Sejmie zwiększenie świadczeń dla matek sprawujących bezpośrednią opiekę nad małymi dziećmi, Rada Ministrów zmieniła dotychczasowe rozporządzenie w sprawie urlopów wychowawczych. Na mocy tego rozporządzenia państwo gwarantuje przedłużenie o dalszych 6 miesięcy wypłaty zasiłku dla matek przebywających na urlopach wychowawczych. Tak więc matki opiekujące się dziećmi o niższym poziomie dochodów mogą w sumie przez 24 miesiące korzystać z płatnych urlopów. Rada Ministrów wyraża przekonanie, że stanowić to będzie jedną z ważniejszych form pomocy materialnej dla młodych rodzin.

Rada Ministrów w trosce o najstarszych emerytów i rencistów, którzy wymagają zwiększonej opieki, uchwaliła rozporządzenie w sprawie podwyższenia dodatku do emerytur i rent z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów lub ukończenia 80 lat życia. Rozporządzenie podwyższa do 1000 zł dodatek do rent i emerytur dla tych osób.

Postanowiono również ograniczyć górny pułap podwyżki odpłatności za obiady w stołówkach pracowniczych do 18 zł.

Rada Ministrów zaakceptowała wniosek prezesa Narodowego Banku Polskiego w sprawie uchylenia ograniczeń w zakresie obrotu oszczędnościowego i czekowego, wprowadzonych w dniu 13 grudnia ub. roku.

Uchylenie z dniem 1 lutego br. istniejących ograniczeń w zakresie rozliczeń pieniężnych ludności i obrotu oszczędnościowego następuje w związku z postępującą stabilizacją życia społecznego i wprowadza w tym zakresie zasady, jakie obowiązywały przed wprowadzeniem stanu wojennego.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie zadań oszczędnościowych na 1982 rok, które przewiduje uzyskanie dalszych znacznych oszczędności w budżecie. W tym celu podjęte będą działania prowadzące do zmniejszenia zbędnych etatów w administracji państwowej i gospodarczej, ograniczenia wydatków na kursokonferencje, zloty, spotkania ogólnokrajowe, delegacje służbowe i wyjazdy zagraniczne. Zmniejszeniu ulegną również wydatki w administracji gospodarczej na cele reprezentacyjne i reklamowe. Odpowiednio do skromniejszych założeń programowych radia i telewizji dostosowane zostaną środki finansowe. Uchwała rządu kładzie również nacisk na lepsze dostosowanie programów badawczych dla potrzeb gospodarki i kultury oraz zobowiązuje ministrów i kierowników jednostek gospodarczych do bezwzględnego wymogu oszczędnej gospodarki środkami budżetowymi.

Rozpatrzono też wstępnie zadania wynikające dla administracji państwowej z sejmowego wystąpienia prezesa Rady Ministrów. Zalecono podjęcie od zaraz operatywnej ich realizacji. Sprawy te zostaną szczegółowo rozpatrzone na specjalnym posiedzeniu Rady Ministrów w przyszłym tygodniu.

(PAP)

Uchwała RM

Nowe ceny żywności, opału i energii

WARSZAWA (PAP) — Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, opału i energii. Nowe ceny wejdą w życie 1 lutego 1982 r. i będą się kształtowały następująco:

— cukier biały kryształ	46 zł za 1 kg
— sól warzona	6 zł za 1 kg
— mleko spożywcze o zawartości 2 proc. tłuszczu w butelce	10 zł za 1 l
— śmietana homogenizowana o zawartości 18 proc. tłuszczu w butelce	24 zł za 0,25 l
— masło stołowe śmietankowe	60 zł za 0,25 kg
— ser żółty, twardy (edamski, gouda) o zawartości 40 proc. tłuszczu	190 zł za 1 kg
— ser twarogowy, tłusty (krajanka o zawartości 30 proc. tłuszczu)	84 zł za 1 kg
— margaryna mleczna	23 zł za 0,25 kg
— margaryna „Palma"	30 zł za 0,25 kg
— masło roślinne	35 zł za 0,25 kg
— olej jadalny rzepakowy „uniwersalny"	60 zł za 0,5 l
— schab z kością	360 zł za 1 kg
— szynka wieprzowa z kością	280 zł za 1 kg
— łopatka wieprzowa z kością	250 zł za 1 kg
— boczek surowy	110 zł za 1 kg
— żeberka wieprzowe	100 zł za 1 kg
— golonka wieprzowa	110 zł za 1 kg
— nogi wieprzowe	25 zł za 1 kg
— polędwica wołowa	420 zł za 1 kg
— mięso pieczeniowe wołowe	300 zł za 1 kg
— rostbef	180 zł za 1 kg
— antrykot i rozbratel wołowy	180 zł za 1 kg
— mięso wołowe z kością (mostek, szponder, karkówka, łata)	100 zł za 1 kg
— szynka wieprzowa gotowana	550 zł za 1 kg
— baleron gotowany	500 zł za 1 kg
— kiełbasa starowiejska	350 zł za 1 kg
— kiełbasa zwyczajna	190 zł za 1 kg
— mortadela	100 zł za 1 kg
— kiszka pasztetowa	100 zł za 1 kg
— kaszanka wyborowa gryczana	60 zł za 1 kg
— kaszanka wyborowa jęczmienna	50 zł za 1 kg
— salceson włoski	100 zł za 1 kg
— kurczęta bite patroszone	130 zł za 1 kg
— słonina	100 zł za 1 kg
— smalec wieprzowy	30 zł za 0,25 kg
— śledź bałtycki świeży cały	40 zł za 1 kg
— śledź bałtycki solony cały	60 zł za 1 kg
— dorsz patroszony bez głów, świeży	50 zł za 1 kg
— filety z dorsza bez skóry	100 zł za 1 kg
— węgiel kamienny	
— gatunek IA	2.200 zł za I tonę
— gatunek I	2.000 zł za 1 tonę
— gatunek II	1.700 zł za 1 tonę
— koks opałowy	
— gruby I	3.000 zł za 1 tonę
— orzech II	2.850 zł za 1 tonę
— niesortowany	2.250 zł za 1 tonę
— energia elektryczna pobierana przy zastosowaniu liczników jednotaryfowych	1,80 zł za 1 kWh
— energia elektryczna pobierana nocą przy zastosowaniu liczników dwutaryfowych	0,80 zł za 1 kWh
— gaz ziemny wysokometanowy	2,70 zł za 1 m³
— gaz ziemny zaazotowany i mieszanka propan-butan-powietrze	1,90 zł za 1 m³
— gaz koksowniczy i miejski	1,40 zł za 1 m³
— centralne ogrzewanie	5,50 zł za 1 metr kw. powierzchni użytkowej mieszkania miesięcznie
— ciepła woda	2,00 zł za 1 metr kw. powierzchni użytkowej mieszkania miesięcznie

Przewodniczący Państwowej Komisji Cen ustali w odpowiedniej proporcji do cen detalicznych wymienionych artykułów ceny detaliczne asortymentowych odmian tych artykułów.

Podwyższonych cen detalicznych opału nie stosuje się do nie zrealizowanych zakupów węgla należnego z tytułu — przydziałów na cele bytowe w 1981 r. oraz — umów kontraktacyjnych na dostawy produktów wykonane w 1981 r. i w styczniu br.

Podwyższone opłaty za energię elektryczną i paliwa gazowe stosuje się począwszy od pierwszego odczytu licznika dokonanego po dniu 31 stycznia br.

Przewodniczący Państwowej Komisji Cen w uzgodnieniu z ministrem Handlu Wewnętrznego i Usług ustali nowe marże handlowe dla artykułów wymienionych w nowym cenniku, uwzględniające podwyższone ceny detaliczne tych artykułów.

★

Podwyżki cen detalicznych — przyjęto w wysokości założonej w opublikowanej ostatnio broszurze PKC „Zmiana cen detalicznych żywności, opału i energii oraz system rekompensat" z uwzględnieniem korekt wprowadzonych przez Komitet Gospodarczy Rady Ministrów. Szersze uzasadnienie konieczności podwyżek cen zawarte jest we wspomnianej broszurze.

Nowe ceny detaliczne artykułów żywnościowych zostały oparte na cenach skupu z końca 1981 r. oraz aktualnych kosztach produkcji i obrotu z uwzględnieniem skutków reformy cen zaopatrzeniowych wprowadzonej z dniem 1 stycznia br. Od zasady tej wprowadzono jednak szereg wyjątków zakładając świadomie niższe ceny (wynikające z utrzymania dotacji z budżetu państwa) na mleko spożywcze, masło, ryby morskie oraz niektóre tańsze gatunki wędlin (m.in. kiełbasa zwyczajna, mortadela, pasztetowa, kaszanka). Również w odniesieniu do energii elektrycznej, gazu, centralnego ogrzewania i ciepłej wody konieczne będzie utrzymanie częściowego ich dotowania.

Podwyżki cen obciążą ludność dodatkowymi wydatkami na zakup artykułów żywnościowych w wysokości 342,8 mld zł, oraz opału i energii w wysokości 48,7 mld zł (będą one częściowo rekompensowane).

Z ogólnej kwoty skutków obciążającej ludność (391,5 mld zł) przypada na ludność nierolniczą 346,4 mld zł, a na ludność rolniczą 45,1 mld zł. Podwyżka cen artykułów żywnościowych wynosi średnio 241 proc. a opału i energii — 171 proc.

Rekompensaty

WARSZAWA (PAP) — Rada Ministrów podjęła 27 bm. uchwałę w sprawie rekompensat pieniężnych nowych cen detalicznych artykułów żywnościowych, opału i energii. W myśl tej uchwały rozszerza się liczbę osób uprawnionych do rekompensat o wszystkie nie pracujące żony pracowników oraz emerytów i rencistów.

Rekompensata dla pracowników składa się z dwóch elementów: rekompensaty z tytułu nowych cen detalicznych reglamentowanych artykułów żywnościowych oraz z rekompensaty z tytułu nowych cen energii i opału oraz artykułów żywnościowych nie objętych kartkami.

Pierwszy element rekompensaty wynosi: 1400 zł dla górników zatrudnionych pod ziemią, 900 zł dla pracowników, którym przysługują zwiększone normy na mięso z tytułu charakteru pracy lub stanu zdrowia, 750 zł dla pozostałych pracowników.

Drugi element rekompensaty uzależniony jest od wysokości zarobków i wynosi: przy podstawie wymiaru do 4.500 zł — 700 zł miesięcznie — przy podstawie 4.501 do 6000 zł — 600 zł miesięcznie, przy podstawie 6001 do 9000 zł — 500 zł miesięcznie, przy podstawie 9001 do 13000 zł — 300 zł miesięcznie. Jeżeli podstawa wymiaru przekracza 13 tys. zł drugi element rekompensaty nie przysługuje.

Uchwała Rady Ministrów precyzuje zasady ustalania podstawy wymiaru rekompensat dla pracowników. Stanowią ją wynagrodzenie obliczone jak za urlop wypoczynkowy, gdyby był wykorzystany w styczniu 1982 r. z tym jednak, że nie uwzględnia się przy wyliczeniu podstawy wymiaru rekompensaty: wynagrodzenia i dodatków za pracę przekraczającą dobową lub tygodniową normę czasu pracy, wynagrodzenia i dodatków za pracę w niedzielę, święto lub dododatkowy dzień wolny, dodatku za staż pracy, a w przypadku górników dodatkowego wynagrodzenia określonego w uchwale Rady Ministrów w sprawie środków zapewniających zwiększenie wydobycia.

Podstawą wyliczenia rekompensaty dla emerytów i rencistów jest — zgodnie z uchwałą — kwota świadczenia wypłaconego w grudniu 1981 r. po odliczeniu dodatku z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów lub z tytułu ukończenia 80 roku życia (75 lat dla kombatantów). Jeżeli emeryturę lub rentę wypłaca się w zmniejszonej wysokości z powodu zatrudnienia emeryta, podstawą obliczenia rekompensaty jest kwota świadczenia przyznanego.

Emerytom i rencistom wypłaca się jednolitą rekompensatę uzależnioną od wysokości podstawy jej wymiaru. Wynosi ona: przy podstawie wymiaru do 4.500 zł — 1.450 zł, przy podstawie wymiaru 4.501 zł do 6.000 zł — 1.350 zł, przy podstawie 6.001 do 9.000 zł — 1.250 zł, przy podstawie wymiaru 9.001 do 13.000 zł — 1.050 zł, powyżej 13.000 zł — 750 zł. Ponadto emerytom i rencistom zamieszkującym samotnie, którzy otrzymują świadczenia nie przekraczające 4.500 zł, przysługuje dodatkowa rekompensata w wysokości 200 zł miesięcznie.

Uchwała normuje również sytuację osób oczekujących na przyznanie emerytury lub renty. O ile pobierają one w zakładzie pracy zaliczkę na poczet tych świadczeń, otrzymują również zaliczkę na poczet rekompensaty, przy czym podstawą wymiaru jej wysokości jest wynagrodzenie zgłoszone jako podstawa wymiaru renty i emerytury. Zakład pracy obowiązany jest wypłacić również zaliczkę dla osób pozostających na utrzymaniu przechodzących na emeryturę, w wysokości 1 tys. zł miesięcznie.

Podstawą wymiaru rekompensaty dla osób pobierających zasiłek macierzyński lub chorobowy, zasiłek z funduszu pomocy społecznej, stypendia doktoranckie i stypendia sportowe jest wysokość tych świadczeń w pierwszym miesiącu przyznania zasiłku lub stypendium.

Rekompensatę dla pracownicy samotnie wychowującej dziecko i korzystającej z urlopu wychowawczego ustala się na podstawie kwoty zasiłku wychowawczego pobieranego w pierwszym miesiącu przyznania zasiłku.

Jeżeli pracownica nie pobiera zasiłku wychowawczego podstawą rekompensaty jest kwota tego zasiłku, jaka by jej przysługiwała.

Poza wyżej wymienionymi przypadkami, wszystkie pozostałe osoby (dzieci oraz inne osoby utrzymywane, osoby korzystające z zasiłków wypłacanych z funduszu aktywizacji zawodowej, studenci pobierający stypendia, na których rodzice nie pobierają zasiłku rodzinnego, uczniowie w zakładach rzemieślniczych, osoby pobierające świadczenia z funduszu alimentacyjnego) uprawnione do rekompensat, otrzymają je — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów — w jednolitej kwocie 1000 zł miesięcznie. Będzie ona pomniejszona do połowy w stosunku do osób utrzymywanych przez chłopo-robotników posiadających gospodarstwa rolne o powierzchni 1—2 ha.

Rekompensata przysługiwać będzie w stałej wysokości za każdy miesiąc kalendarzowy. Ponowne ustalenie jej wysokości następuje w przypadku indywidualnej zmiany wymiaru czasu pracy lub zmiany zakładu pracy, przy czym w nowym zakładzie przysługiwać pracownikowi będzie przez pierwsze 3 miesiące rekompensata w wysokości 1 tys. zł miesięcznie.

Nowa kwota rekompensaty zostaje ustalona po tym okresie na podstawie wynagrodzenia z trzech pierwszych miesięcy, jeżeli przekroczy ona 1 tys. zł miesięcznie, pracownikowi przysługuje odpowiednie wyrównanie.

Zmiana wysokości rekompensaty następuje również w stosunku do emerytów i rencistów o ile nabędą oni prawo do kolejnego świadczenia emerytalnego wypłacanego łącznie z już pobieranym, rekompensaty będą płacone wraz z wynagrodzeniem lub świadczeniami. Pierwsza wypłata nie powinna być dokonana później niż 6 lutego br. Jeżeli istniałaby niemożność prawidłowego jej obliczenia w tym terminie, zatrudnieni otrzymają jej część pokrywającą wzrost wydatków na artykuły reglamentowane zaś emeryci i renciści zaliczkę w wysokości 4.350 zł na koszt należności obejmujący okres kwartalny.

Wypłatę rekompensat prowadzą zakłady pracy, zakład ubezpieczeń społecznych zaś terenowe organy administracji państwowej dla osób korzystających z zasiłku funduszu aktywizacji zawodowej, funduszu pomocy społecznej. Stypendyści i ich dzieci, których rodzice nie pobierają zasiłku wychowawczego otrzymują rekompensaty w szkołach wyższych.

Rekompensaty ujmować się będzie — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów — w odrębnej liście płac. Nie stanowią więc one podstawy ustalania podatku, przeciętnych wynagrodzeń, podstawy składki na ubezpieczenia społeczne, a także podstawy wymiaru renty i emerytury.

Rekompensatami nie będą objęci: rolnicy indywidualni i ich rodziny, członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich rodziny, rzemieślnicy, adwokaci, taksówkarze i członkowie ich rodzin, osoby wykonujące prace na podstawie umowy-zlecenia lub umowy o charakterze trwałym, o ile nie są objęte ubezpieczeniem społecznym. Rekompensaty nie otrzymają: agenci i osoby pracujące w zakładach na tzw. zryczałtowanym rozrachunku, a także pracownicy zatrudnieni w gospodarce nieuspołecznionej z wyjątkiem uczących się zawodu u rzemieślników jeżeli nie przekroczyli 24 roku życia. Członkowie rodzin zatrudnionych w gospodarce nieuspołecznionej są natomiast uprawnieni do rekompensaty i otrzymają ją ze środków ZUS.

Prawa do rekompensaty nie mają natomiast rodziny chłopo-robotników posiadających gospodarstwa rolne powyżej 2 ha. Natomiast zatrudnionym w gospodarce uspołecznionej i posiadającym gospodarstwo rolne rekompensata przysługuje.

Uchwała Rady Ministrów upoważnia ministra Finansów oraz Pracy, Płac i Spraw Socjalnych do określenia stawek odpłatności za żywienie zbiorowe w stołówkach studenckich i placówkach socjalnych. Podwyżka odpłatności w stołówkach pracowniczych nie może przekraczać 18 zł, a za całodzienne wyżywienie 30 zł dziennie.

W toku posiedzenia Rady Ministrów podjęto dodatkowo decyzję zobowiązującą ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych do przyznania dzieciom uprawnionym do wyższych norm kartkowych z powodu cukrzycy leczonej insuliną dodatkowego świadczenia w wysokości 1000 zł miesięcznie.

Komunikat

Minister Finansów, mając na uwadze wynikające ze stanu wojennego ograniczenia w zakresie przepływu informacji, które mogłyby uniemożliwić złożenie przez podatników podatku wyrównawczego zeznań za 1981 r. w ustawowym terminie, przedłużył ten termin do dnia 1 marca 1982 r.

Wystąpienie R. Reagana przed Kongresem

Kolejny atak na Polskę

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent USA, **Ronald Reagan**, wystąpił we wtorek wieczorem na wspólnym posiedzeniu obu izb amerykańskiego Kongresu z tradycyjnym dorocznym „orędziem o stanie państwa".

Jak podkreślają agencje prasowe, szef państwa amerykańskiego był zmuszony stwierdzić, że jego przedwyborcze obietnice szybkiego uzdrowienia gospodarki nie przyniosły jeszcze oczekiwanych rezultatów. Przyznał, że Stany Zjednoczone przeżywają poważny kryzys gospodarczy — czwarty już w ostatnim dziesięcioleciu.

Ronald Reagan z satysfakcją stwierdził, że w pierwszym roku jego rządów zmniejszono o 40 mld dolarów wydatki na cele socjalne. Prezydent podkreślił, że w nadchodzących latach wydatki te zostaną zmniejszone o dalsze 44 mld dolarów. Ograniczenia będą też dotyczyć ministerstw energetyki i oświaty.

„Orędzie o stanie państwa" zawierało też zapowiedź dalszego radykalnego zwiększenia wydatków na cele wojenne. Budżet resortu obrony będzie w przyszłym roku wyższy o 15 proc. w porównaniu z br. i przekroczy barierę 245 mld dolarów.

„Orędzie o stanie państwa" stało się dla Reagana okazją do ponownych ataków na Polskę. Ingerując ponownie w nasze sprawy wewnętrzne, zagroził, że jeśli „sytuacja w Polsce pogorszy się", to Stany Zjednoczone zastosują nowe sankcje gospodarcze wobec naszego kraju.

Dar Wietnamu dla Polski

HANOI (PAP) — Federacja związków zawodowych Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej postanowiła przekazać 300 ton cukru dla Polski, jako dar od ludzi pracy Wietnamu. Cukier został wyprodukowany w cukrowni Van Diem, zbudowanej z pomocą Polski w początkach lat sześćdziesiątych. Dar ten jest symbolem pomocy i braterskich więzi łączących oba narody.

Niepotrzebny tłok

Ciąg dalszy ze strony 1

Mając na względzie zapewnienie prawidłowej sprzedaży obuwia i wyeliminowanie skarg a także interwencji, na mocy decyzji wojewody, wprowadzono z dniem 1 stycznia br., jednolite zasady sprzedaży. Zostało to podane do publicznej wiadomości.

— Jednakże kolejek przybywa miast ubywać. Wszyscy są przekonani, że kupon nr 33 kartki styczniowej ważny będzie tylko do 31 stycznia...

— Stwierdzam jednoznacznie — kartka styczniowa z kuponem nr 33 jest ważna do 31 grudnia bieżącego roku. Niepotrzebne jest więc tworzenie psychozy gorączkowych zakupów i powiększanie tłoku w sklepach.

— Kolejna niejasność to wkładki zaopatrzenia do dowodu osobistego. Czy na wkładkę będzie można nabyć obuwie?

— Wkładki zaopatrzenia nie będą upoważniały do nabycia jakichkolwiek towarów. Są one obecnie wydawane przez zakłady pracy i będą obowiązywać od 1 marca br. Chodzi o wyeliminowanie ewentualnego podwójnego pobierania kart zaopatrzenia na artykuły objęte reglamentacją. Od 1 marca nikt nie otrzyma karty zaopatrzenia bez okazania dowodu osobistego z wkładką, gdzie będą wpisywane pobrane określone kartki zaopatrzenia.

— Co mają robić osoby, które wyjeżdżają na czas dłuższy do sanatoriów i uzdrowisk? Przecież kartka zaopatrzenia jest ważna tylko w określonym województwie.

Należy w organie administracji terenowej, właściwym dla miejsca zamieszkania, okazać skierowanie do sanatorium i wówczas karta zaopatrzenia zostanie opatrzona pieczątką „ważna na terenie całego kraju".

— Zapowiedziane są zmiany realizacji norm zaopatrzenia na masło w lutym br. Prosimy o szczegóły.

— Wszystkie osoby upoważnione do normy pół kilograma miesięcznie, zachowują to prawo. Jednakże dzieci i młodzież w wieku od roku do osiemnastu lat, zamieszkałe w miastach, przysługującą dotychczas normę 750 g otrzymują w następujący sposób: na karty zaopatrzenia „M-I" i „M-II" — 500 g masła, natomiast na bon „MD" — 250 g smalcu.

Dzieci i młodzież ze wspomnianej grupy wiekowej, których rodzice lub opiekunowie są użytkownikami względnie właścicielami gospodarstw rolnych o powierzchni powyżej pół hektara, mają z kolei prawo zakupu na bon „MW" — 500 g smalcu i 250 g masła.

Chcę dodać, że reglamentowana sprzedaż mleka o zawartości 3,2 proc. dla dzieci w wieku od roku do trzech lat, zamieszkałych w miastach, zostanie wprowadzona w terminie późniejszym, a nie jak było planowane — od lutego.

Rozmawiał:
B. HRYNIEWIECKI

Hasło „Powódź"

Ciąg dalszy ze strony 1

Rolnicy — członkowie partii, zadeklarowali po 50 kg zboża. (h)

ŁOMŻYŃSKIE

Mieszkańcy **woj. łomżyńskiego** przekazali dotychczas 986 tys. zł na konto Zarządu Wojewódzkiego PKPS w Łomży, z przeznaczeniem na pomoc powodzianom. Z uzyskanych pieniędzy dokonuje się zakupu żywności i odzieży dla mieszkańców woj. płockiego. Zakupiono już i wysłano m.in. 5 ton ryżu.

Rolnicy z **Pniewa, Rogienic** i **Kupisk Nowych** przekazali ponad 7 ton zbóż, z gminy **Klukowo** — ponad 12 ton zbóż oraz przeszło 187 tys. zł, 58 kg cukru i pięć paczek z odzieżą. (kłos)

SUWALSKIE

Zbiórka na rzecz powodzian przybiera coraz szersze rozmiary. Taksówkarze ełccy — jak informuje nasz korespondent — **Zofia Bolesławska** — przesłali 5 tys. zł. Załoga **Zakładu „Polmo"** w **Ełku** zebrała 383.090 zł.

Niezależnie od składek pieniężnych, mieszkańcy przekazują ciepłe ubrania, koce itp. Kilka rodzin ełckich zgłosiło chęć przyjęcia na okres roku dzieci, które się znalazły w najtrudniejszej sytuacji.

Z inicjatywy podstawowej organizacji partyjnej przy **Augustowskich Zakładach Obuwia** podjęto zbiórkę darów dla powodzian. Do akcji przyłączyły się załogi placówek filialnych AZO w **Suwałkach, Sejnach** i **Żytkiejmach**. Ogółem zebrano blisko 80 tys. zł. (h)

ŁOMŻA

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

(INFORMACJA WŁASNA)

W poniedziałek, 25 bm. odbyło się w **Łomży** posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Zapoznano się z informacją prokuratora wojewódzkiego o stanie ładu i porządku w woj. łomżyńskim oraz działalnością prokuratury w okresie stanu wojennego. Stwierdzono, iż wzrost przestępczości w minionym roku, na co miała m.in. wpływ sytuacja społeczno-polityczna w kraju, został zdecydowanie zahamowany po wprowadzeniu stanu wojennego. W okresie tym zanotowano znaczny spadek przestępczości przy widocznym, wyraźnym zwiększeniu wykrywalności.

Wśród wielu problemów wymagających rozwiązania za najbardziej istotny uznano poprawę stanu warunków lokalowych służby zdrowia w Łomży m.in. poprzez szybkie zakończenie prac przy adaptacji budynku przy Szosie Zambrowskiej, budowę przychodni w osiedlu „Jantar", przeprowadzenie remontu budynku przy ul. Armii Czerwonej, przyspieszenie prac przy nowym szpitalu wojewódzkim, rozbudowę szpitala w Wysokiem Mazowieckiem. W związku z dotkliwym brakiem miejsc w domach opieki społecznej istnieje konieczność pozyskania na ten cel odpowiednich budynków i ich adaptacji.

Nadal należy dążyć do wzrostu liczebności kadry medycznej i jej stabilizacji. Za ważny element takich działań uznano wywiązywanie się z ustaleń w zakresie przydziału mieszkań.

Omówiono również sprawy zaopatrzenia, podkreślając konieczność usprawnienia działalności handlu i informowania społeczeństwa o zasadach reglamentacji i ich zmianach.

Postanowiono zwrócić się do przewodniczącego WRN o zaktywizowanie działalności prezydiów i komisji rad narodowych.

Komisja Współdziałania partii i stronnictw politycznych przyjęła plan pracy na pierwsze półrocze br. i wysłuchała informacji o pracy Komisji Współdziałania szczebla podstawowego. (jtb)

Lata osiemdziesiąte, wiek XXI

Ciąg dalszy ze strony 1

dzy wykonawczej, w szerokim zakresie charakteru współpracy koalicyjnej.

Warto w tym politycznym kontekście wspomnieć o najbliższych zamierzeniach takich jak decentralizacja kompetencji i odpowiedzialności zgodnie z przygotowywanym projektem ustawy o radach narodowych — co pozwoli włączyć do realnego udziału w zarządzaniu państwem tysięcy obywateli, jak propozycje powołania z inicjatywy Prezydium Sejmu doradczej Izby Społeczno-Gospodarczej, stwarzającej światowi pracy możliwość współdecydowania o sprawach kraju, jak powołanie przy Prezydium Rządu Społecznej Rady Konsultacyjnej (z prof. Czesławem Bobrowskim).

Program przedstawiony przez premiera zawierał, rzecz jasna szereg konkretnych posunięć, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej — zdecydowane stanowisko w sprawie kontynuowania reformy gospodarczej i zmiany struktur zarządzania, sytuacji rynkowej oraz społecznej (program mieszkaniowy), ochrony zdrowia, budownictwa komunalnego.

Premier nie ukrywał gorzkiej prawdy o sytuacji, pogłębionej szantażem żywnościowym i innymi problemami ingerencji w wewnętrzne sprawy polskie przez USA oraz niektóre inne państwa kapitalistyczne. Niemniej zapowiadając czas trudny, surowy w życiu codziennym, przedstawił wyraźnie perspektywę stosunkowo szybkiego wychodzenia z kryzysu pod warunkiem spokoju w kraju i zaprzestania działalności antypaństwowej, wzięcia się do pracy, gospodarności i odpowiedzialności. Jest więc szansa, na pewno nieprosta, wymagająca wyrzeczeń zwłaszcza w najbliższych miesiącach. Ale ta szansa istnieje realnie. Nie tylko na szybką w miarę poprawę gospodarczą i wyjście z tego co nazywamy globalnie polskim kryzysem, lecz jest to także szansa na rozwiązanie generalne spraw Polaków i Polski w skali przyszłościowej, tego i następnego wieku.

ANDRZEJ DOBRZYŃSKI
(Krajowa Agencja Robotnicza)

POLSKIE ROLNICTWO JEST JEDNO

Ocena realizacji wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

(omówienie)

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL dokonały oceny realizacji przyjętych przed rokiem wspólnych „wytycznych" w sprawie węzłowych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz określiły postanowienia wynikające z dotychczasowej realizacji „wytycznych".

Ogólny spadek produkcji przemysłowej jaki miał miejsce w dwóch ostatnich latach, a szczególnie w 1981 r. spowodował — stwierdza się m. in. w ocenie realizacji „wytycznych" — obniżenie poziomu zaopatrzenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji, węgiel oraz materiały budowlane. Niedostatek materialnych środków produkcji i innych towarów przemysłowych, zwłaszcza w warunkach zwiększonej siły nabywczej rolnictwa, a także wzrostu dochodów ludności pozarolniczej, stał się jedną z zasadniczych przyczyn osłabienia więzi ekonomicznych pomiędzy miastem, a wsią. Pomimo zaistniałych trudności „wytyczne" Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL stały się podstawą podejmowania przez państwo różnorodnych wysiłków na rzecz zapewnienia niezbędnych warunków produkcyjnych, a także korzystniejszych rozwiązań prawnych i organizacyjnych w rolnictwie.

Określona w „wytycznych" zasada **jedności polskiego rolnictwa** oraz trwałe perspektywy rozwoju dla gospodarstw indywidualnych zapoczątkowała jedną, obowiązującą wszystkich politykę rolną. Realizując konsekwentnie tę zasadę m.in. przyjęto polityczne gwarancje trwałości gospodarstw indywidualnych w społeczno-gospodarczym ustroju PRL, tworzone są prawne gwarancje trwałości indywidualnych gospodarstw rolnych, zapewniono wszystkim sektorom równoprawny dostęp do ziemi, wprowadzono jednolite w całym rolnictwie, opłacalne ceny skupu produktów rolnych i jednolite dla całego rolnictwa warunki kredytowania. Zapoczątkowano wyrównywanie różnic w zaopatrzeniu materiałowo-technicznym poszczególnych rejonów i grup gospodarstw.

Przyjęte w „wytycznych" **podstawowe zasady polityki gruntowej** miały na celu obok utrwalenia przekonania o nienaruszalności chłopskiego stanu posiadania także zapewnienie warunków do racjonalnego wykorzystania wszystkich gruntów rolnych i wzrostu produkcyjności gospodarstw. Realizując tę zasadę m.in. uproszczono przepisy regulujące sprzedaż gruntów PFZ i zintensyfikowane działania na rzecz ich trwałego zagospodarowania, uzależniono wszystkie decyzje w sprawie obrotu i zagospodarowania gruntów od stanowiska samorządu rolniczego oraz wniesiono do Sejmu szereg projektów ustaw regulujących w sposób kompleksowy całość spraw związanych z gospodarką nią. Przedsięwzięcia te zwiększyły zainteresowanie rolników zakupem ziemi oraz jej lepszym wykorzystaniem.

Jednym z zasadniczych warunków realizacji „wytycznych" jest **zdecydowane zwiększenie potencjału wytwórczego** przemysłu pracującego na rzecz rolnictwa. Dla osiągnięcia tego celu zapoczątkowano proces przestawiania mocy produkcyjnych przemysłu na rzecz zaspokajania potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Pomimo wysiłków przemysł nie pokryje w 1982 r. zapotrzebowania na prosty sprzęt ręczny i konny, co oznacza niepełną realizację ustaleń zawartych w wytycznych, a dotyczących dostaw tych środków produkcji dla rolnictwa.

Wprowadzono też praktykę dotowania z budżetu państwa produkcji części zamiennych i deficytowych asortymentów sprzętu rolniczego w 1981 r., co miało na celu zwiększenie zainteresowania załóg ich produkcją. Stworzono specjalny fundusz rozwoju bazy przetwórczej mleczarstwa, zapewniono pierwszeństwo zaopatrzenia materiałowego i w energię przemysłów pracujących na rzecz rolnictwa, zwiększono sprzedaż ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych dla indywidualnych gospodarstw. Zapoczątkowano udzielanie pomocy dla drobnych zakładów przemysłowych i spółdzielczości pracy, i rzemiosła, które podejmują produkcję sprzętu rolniczego i części zamiennych dla rolnictwa. Jednakże postęp w tym zakresie jest nadal niezadowalający. Krytycznie oceniono prace nad szczegółowym harmonogramem przedsięwzięć gwarantujących przestawienie i rozwój przemysłu na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

W ocenie stwierdza się niewykonanie bądź poważne zagrożenie realizacji szeregu konkretnych zadań zawartych w „wytycznych", a m.in. dostaw cementu dla rolnictwa które w 1981 r. były o 2,5 mln ton mniejsze niż przewidywano, zaopatrzenia w nawozy mineralne (nie zwiększono wapnowania gleb) nie nastąpiła odczuwalna poprawa zaopatrzenia wsi w węgiel. Nie osiągnięto też pełnych zamierzeń w nakładach inwestycyjnych na rolnictwo i przemysł spożywczy, w melioracji gruntów rolnych oraz w angażowaniu potencjału wytwórczego POM na potrzeby rolnictwa.

W zakresie **ekonomicznych warunków produkcji rolniczej** podjęto decyzje zapewniające opłacalność produkcji i sprzyjające rozwojowi wszystkich gospodarstw rolnych. Do najistotniejszych zrealizowanych już przedsięwzięć należy m. in. wprowadzenie w kwietniu 1981 r. nowych cen skupu produktów rolnych, które w sposób zdecydowany poprawiły opłacalność produkcji rolniczej zasadniczo zwiększając poziom przychodów rolnictwa. Ponadto w październiku 1981 roku podwyższono ceny skupu trzody chlewnej z 86 zł do 110 zł za 1 kg. Równocześnie w 1981 r. utrzymane zostały w zasadzie na niezmienionym poziomie ceny środków produkcji. Przyjęto zasadę cen kroczących, zapewniających utrzymanie stałego poziomu opłacalności produkcji rolniczej oraz zapewniono dopłaty do środków pieniężnych, pozyskiwanych ze sprzedaży wszystkich produktów rolnych od 1 listopada 1981 r. do czasu wprowadzenia w życie podwyżek cen skupu. Jednocześnie zwiększono rozmiary pomocy kredytowej dla całego rolnictwa, w tym dla gospodarstw indywidualnych z 38,4 mld zł w 1980 r. do ok. 54 mld. zł w 1981 r. Stworzono też korzystniejsze warunki ekonomiczne dla regionów górskich i podgórskich. Od 1 lipca 1981 r. wdrożono reformę gospodarczą w PGR i przywrócono zasadę pełnej samorządnej gospodarki w RSP oraz w jednostkach gospodarczych kółek rolniczych tworząc tym samym warunki do samodzielnego i efektywnego gospodarowania. Uchwałą rządu wprowadzono korzystniejsze warunki udzielania kredytów młodym małżeństwom oraz kredytowania budownictwa mieszkaniowego. W wyniku zrealizowanych już rozwiązań w sferze ekonomicznej zdecydowanie wzrosła siła nabywcza rolnictwa, której nie przeciwstawiono dostatecznego rynku przemysłowych środków produkcji i usług.

Wbrew ustaleniom „wytycznych" nadal nie osiągnięto postępu w dziedzinie organizacji skupu produktów rolnych, a w niektórych przypadkach, jak np. w skupie ziemniaków jesienią 1981 r. wystąpiły poważne nieprawidłowości, czego wyrazem są obecne trudności w zaopatrzeniu ludności. Nie podjęto w 1981 r. żadnych wysiłków na rzecz usprawnienia systemu kontraktacyjnego, zaniedbując możliwości tworzenia na tej drodze równoprawnych warunków zaopatrzenia, produkcji i zbytu produktów rolniczych.

W rozwiązywaniu problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej szczególnie ważne miejsce zajmuje **samorząd rolniczy.**

W okresie realizacji „wytycznych" rozwijały się dotychczasowe i tworzyły nowe struktury tego samorządu. W istniejących organizacjach samorządu rolniczego zaszły istotne zmiany. Kółka rolnicze stały się niezależną, samorządną organizacją rolników i obok tradycyjnych funkcji podjęły nowe zadania w zakresie uprawnień w sferze gospodarki ziemią, środkami produkcji, wpływu na kształtowanie cen oraz warunków socjalno-bytowych rolników i ich rodzin. Koła Gospodyń Wiejskich prowadzą aktywne działania programowe w sferze ochrony zdrowia, oświaty i warunków bytowych rodzin wiejskich. Z ich inicjatywy została opracowana i poddana konsultacji koncepcja funduszu socjalnego wsi. Usamodzielniono związki i zrzeszenia branżowe producentów rolnych, którym stworzono uchwałą rządu materialne warunki ich działalności oraz zapewniono wpływ na kształtowanie warunków produkcji.

Rozpoczęto proces tworzenia warunków dla rzeczywistego wpływu samorządu spółdzielczego na kierunki i strukturę działalności gospodarczej. Ocenia się jednak, że proces usamodzielnienia spółdzielni jest zbyt wolny, co wpływa ujemnie na sprawność i efektywność ich funkcjonowania. Prace nad nową ustawą o spółdzielniach i ich związkach przebiegają zbyt wolno, co opóźnia realizację „wytycznych" w tym zakresie. Pozytywnie ocenia się rozszerzenie uprawnień samorządów banków spółdzielczych.

Niezależnie od kółek i organizacji rolniczych w 1981 r. na wsi podjęło działalność kilka organizacji typu „Solidarność", zrzeszających rolników indywidualnych. Ich podstawowe cele statutowe były zbieżne i zakładały prowadzenie działalności związkowej. W praktyce jednak dość powszechnie działalność ich — za sprawą części działaczy — wykraczała poza ustalenia statutów, co wyrażało się w podejmowaniu i rozwijaniu akcji strajkowych, łączonych z okupacją budynków publicznych. Zaostrzało to napięcie społeczne i rozbijało jedność wsi. W nielicznych przypadkach, chociaż nieodosobnionych przy zdecydowanej postawie rolników członków tych związków nawiązano partnerską współpracę z innymi organizacjami samorządu rolniczego.

W zakresie oświaty rolniczej podporządkowano całe zawodowe szkolnictwo rolnicze resortowi rolnictwa i rozpoczęto proces odtwarzania bazy dydaktycznej — gospodarstw przyszkolnych. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL krytycznie oceniają skuteczność oddziaływania służby rolnej na rozwój oświaty rolniczej i na postęp w poszczególnych gospodarstwach i wsiach. Brak jest także zadowalającego postępu w realizacji „wytycznych" dotyczących organizowania działalności instruktażowej i doradczej służb spółdzielczości rolniczej i w przemyśle rolno-spożywczym.

W dziedzinie **poprawy warunków pracy i życia mieszkańców wsi** zostały podjęte działania na rzecz zmniejszenia różnic w warunkach socjalnych wsi i miasta oraz poprawy opieki zdrowotnej na wsi. M.in. opracowano i przedłożono Sejmowi projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, podniesiono najniższe emerytury i renty rolnicze, zwiększono liczbę miejsc sanatoryjnych dla rolników, podjęto prace nad określeniem minimum socjalnego rolników, oraz realizację programu rozwoju sieci wiejskich placówek służby zdrowia. Rozpoczęto i zaawansowano prace nad raportem o stanie zdrowia ludności rolniczej.

W okresie realizacji „wytycznych" na wsi rozwinął swoją działalność Związek Młodzieży Wiejskiej. Skupia on w swych szeregach ok. 170 tys. młodzieży. W swym programie nawiązuje do postępowych tradycji ruchu młodzieżowego na wsi zakładając swój udział w rozstrzyganiu spraw zawodowych i społecznych młodego pokolenia rolników. Jednocześnie działa na wsi ZSMP. Zbieżność celów jakie stawiają sobie te organizacje stanowi podstawę nawiązania konstruktywnej współpracy przy zachowaniu samodzielności i odrębności statutowej.

Reasumując dotychczasową realizację wytycznych Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL stwierdzają, że pomimo pozytywnego rozstrzygnięcia szeregu ustaleń i zapoczątkowania wielu działań, osiągnięty dotychczas postęp nie jest zadowalający. Jest to przede wszystkim wynikiem ogólnych warunków społeczno-gospodarczych i sytuacji politycznej kraju w jakich realizowane były wytyczne. Na postępie realizacji wytycznych zaważyły także przyczyny subiektywne. M.in. nie dość energiczna działalność szeregu ogniw administracji państwowej i gospodarczej, a zwłaszcza w przemyśle.

Węzłowe problemy polityki rolnej zawarte w „wytycznych", wyniki szeroko prowadzonej nad tym dokumentem dyskusji a następnie ustalenia rozmów prowadzonych przez władze państwowe z przedstawicielami społeczności rolniczej znalazły także wyraz w treści porozumień społecznych oraz przyjętych przez rząd do dalszej realizacji wniosków i postulatów. Z dokonanych ocen wynika, że większość ustaleń jest już spełniona bądź też znajduje się w toku realizacji.

Dokonana ocena wskazuje, obok pozytywnych tendencji w aktywizacji społeczno - produkcyjnej wsi i rolnictwa, na konieczność konsekwentnej realizacji postanowień zawartych w wytycznych. Za najważniejsze aktualnie działania w tym zakresie Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL uznają:

1. Odbudowę więzi ekonomicznych między miastem i wsią, a tym samym zapewnienie warunków dla poprawy wyżywienia społeczeństwa. Niezbędne jest poprawienie zaopatrzenia w przemysłowe środki produkcji dla rolnictwa, rytmiczne ich dostawy oraz zdecydowane zwiększenie towarowości całego rolnictwa a zwłaszcza indywidualnego. W tym celu należy w terminie do końca lutego 1982 r. przyjąć szczegółowy harmonogram realizacyjny przedstawienia przemysłu na rzecz zaspokojenia potrzeb rolnictwa w przemysłowe środki produkcji. Powinno to znaleźć wyraz w odpowiednich programach celowo-problemowych określających oferty, środki i formy kontaktu oraz międzygałęziowe struktury organizacyjne. Należy także ustanowić preferencje finansowo-dewizowe i surowcowe dla przemysłów — maszynowego i chemicznego w części dotyczącej produkcji środków produkcji dla rolnictwa.

2. Wprowadzenie powszechnej dobrowolnej kontraktacji produkcji realizowanej przez służby surowcowe przemysłu i organizacje skupu w ścisłej współpracy ze związkami i zrzeszeniami rolników. Należy zapewnić odpowiednie powiązanie systemu kontraktacji ze sprzedażą podstawowych środków produkcji na zasadzie wyłączności (nawozy mineralne, węgiel, pasze treściwe), dóbr inwestycyjnych (maszyny i narzędzia rolnicze oraz materiały budowlane), gruntów PFZ, a także z kredytowaniem nakładów produkcyjnych. System kontraktacji zapewniać powinien wysoki stopień realizacji umów poprzez m.in. wprowadzenie odszkódowań egzekwowanych od strony nie wywiązującej się z warunków umowy. Ceny kontraktacyjne powinny być znacznie wyższe od cen produktów nie kontraktowanych. W ramach systemu kontraktacyjnego należy wprowadzić przedpłaty na deficytowe środki produkcji.

3. Konsekwentne realizowanie zasady trwałej opłacalności produkcji rolnej (zasada cen kroczących) wymaga utrzymania co najmniej równorzędnego parytetu dochodów ludności rolniczej i nierolniczej, realizowania zapowiedzianego systemu dopłat do sprzedaży produktów przez rolników i jednostki uspołecznionej gospodarki rolnej państwu w okresie poprzedzającym zmiany cen rolnych. Dla odbudowy więzi ekonomicznych między miastem i wsią oraz rynku rolnego, a także aktywizacji produkcyjnej wszystkich gospodarstw nieodzowne jest wprowadzenie od 1 lutego br. nowych cen środków produkcji, skupu produktów rolnych oraz cen detalicznych żywności.

4. Przyjęcie programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1985 roku oraz zapewnienie warunków jego realizacji m.in. poprzez takie ukształtowanie proporcji planu na bieżącą pięciolatkę, aby zagwarantowane były rzeczywiste warunki wykonania tego programu, ze względu na wagę problemu rolnictwa i wyżywienia zaleca się rządowi wniesienie programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej pod obrady Sejmu PRL.

5. Skierowanie określonych zasobów środków inwestycyjnych w gospodarce żywnościowej przede wszystkim na meliorację, usprawnienie obrotu, modernizację i rozwój przechowalnictwa i przetwórstwa surowców rolniczych oraz artykułów żywnościowych. Szczególnego zaangażowania środków wymaga skup, przetwórstwo i zaopatrzenie w artykuły mleczarskie oraz tłuszcze i przetwory zbożowe.

6. Egzekwowanie od wszystkich gospodarstw rolnych pełnego produkcyjnego wykorzystania ziemi. Odnosi się to w szczególności do gruntów obecnie zaniedbanych. Należy zrównać cenę ziemi z zasobów państwowych z poziomem cen kształtujących się w obrocie gruntami między rolnikami. Niezbędne jest także wprowadzenie skutecznych ekonomiczno-prawnych instrumentów sprzyjających kształtowaniu społecznie i ekonomicznie pożądanych przemian w strukturze agrarnej, rekultywacji i ochronie użytków rolnych przed przeznaczeniem ich na cele nierolnicze. Uchwalenia wymagają wniesione do Sejmu PRL projekty ustaw zapewniających gwarancję trwałości indywidualnych gospodarstw rolnych oraz racjonalnej gospodarki ziemią.

7. Skoncentrowanie potencjału organizacyjno-technicznego na dostawach materiałowych i robotach melioracyjnych, a także zaopatrzenia rolnictwa i wsi w wodę.

8. Połączenie wysiłków klubów poselskich obu partii dla uchwalenia przez Sejm PRL projektu nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych rolników indywidualnych.

9. Zapewnienie wyższego poziomu usług produkcyjnych i zdecydowanej poprawy obsługi wsi i rolnictwa. Dotyczy to zwłaszcza spółdzielczych i państwowych jednostek obsługi rolnictwa, a także całej służby rolnej. Należy rozwijać sieć małych zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego. W tym celu należy zapewnić niezbędne warunki dla powstawania tego rodzaju zakładów uspołecznionych, jak również spółek osób fizycznych oraz zakładów rzemieślniczych.

10. Podjęcie prac nad przygotowaniem a następnie wprowadzenie nowego systemu podatkowego. System ten powinien przywrócić podatkowi funkcje ekonomiczne, uwzględnić musi również odpowiednie zróżnicowanie obciążeń dla gruntów klas dobrych i słabych, wielkości obszarowej gospodarstw, a także oddziaływać na pełne wykorzystanie użytków rolnych i intensyfikację produkcji globalnej i towarowej we wszystkich gospodarstwach rolnych oraz kształtowanie dochodów gospodarstw według rzeczywistego wkładu pracy.

Wnioski wynikające z dokonanej oceny początkowej fazy realizacji wytycznych wskazują na konieczność wszechstronnego zmobilizowania wysiłków dla tworzenia pomyślnych ekonomiczno-społecznych warunków rozwoju produkcji i postępu rolniczego. Jednocześnie za podstawowe zadania rolnictwa uznaje się wzrost produkcji towarowej żywności we wszystkich gospodarstwach a zwłaszcza indywidualnych na potrzeby wyżywienia społeczeństwa. Stąd też Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL stoją na stanowisku konieczności okresowego analizowania przez wszystkie instancje obu partii, postępów w realizacji wytycznych z uwzględnieniem umów społecznych oraz wymogów bieżącej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej.

(PAP)

Wyładunek za chwilę dobiegnie końca i jeden z pracujących rolników — Józef Sokólski pojedzie po następny ładunek piasku.

Inicjatywa i wykonanie

Droga na łąki

Na miejsce prac dotarliśmy jadąc za ciągnikiem z przyczepą wyładowaną piaskiem. Droga ze wsi **Dobrzyniewo Duże** na łąki, gdzie rolnicy w czynie społecznym naprawiali drogę, była przez lata całe problemem, z którym się wiecznie borykali. Siano tam dobre, zbiory duże, ale jak dojechać? Bagnisty teren uniemożliwiał w miarę normalną komunikację.

Zebranie ogólnowiejskie, jakie odbyło się z udziałem wielu rolników z Dobrzyniewa Dużego zwołano w celu załatwienia kilku nie cierpiących zwłoki spraw. O jego przebiegu opowiada uczestniczący w nim, sekretarz KG PZPR w Dobrzyniewie Dużym — **Aleksander Chrzanowski.** — Oprócz spraw związanych z pomocą powodzianom — powołaliśmy trzy grupy mające te sprawy na roboczo załatwiać — zgłoszono myśl, aby w czynie społecznym naprawić wreszcie drogę na łąki. Inicjatywa wydała się ze wszech miar słuszna, godna i poparcia, i szybkiej realizacji. Powołaliśmy pięcioosobowy komitet, na czele którego stanął sołtys Dobrzyniewa Dużego — **Anastazy Grzegorczyk,** mając do pomocy czterech rolników.

Zebranie odbyło się 17 bm., a już 23 stycznia, w sobotę, do roboty stawiło się 18 zestawów ciągnikowych, 5 furmanek i 10 pieszych. Niestety, nawalił sprzęt do ładowania piasku. Robotę wznowiono we wtorek — 26 bm. Koparkę dostarczyło BPRZiMB, natomiast spychacz miejscowa Spółdzielnia Produkcji Ogrodniczej. Praca była doskonale zorganizowana, choć rolnicy uważali, że przydałaby się jeszcze jedna koparka — wówczas robota znacznie szybciej posuwałaby się naprzód. Pracowano również wczoraj, w dalszym ciągu wożąc piasek na bagnistą drogę. Jak nam wyjaśniono, teraz jest najlepsza pora na taką robotę — jest czas, a i grunt zmarznięty, po którym bez kłopotu przejedzie ciągnik z przyczepą wypełnioną piaskiem.

Przyznać trzeba, że rzeczywiście robota była zorganizowana bardzo dobrze. Ci ludzie pomyśleli, nim zabrali się do roboty. Drogę oczyścił pług, a na miejscu byli ludzie rozgarniający piasek, który z kolei równał spychacz.

Naprawa tej drogi — odcinek dwóch kilometrów — jest, w moim przekonaniu, dobrym przykładem ilustrującym starą prawdę, że wspólnymi siłami można bardzo wiele zrobić. Ci ludzie nie dyskutowali, nie czekali na pomoc; sami zabrali się do roboty. Są już pierwsze wymierne efekty. Po tak naprawionej drodze, wiosenny dojazd na łąki i powrót z nich nie będzie drogą przez mękę. A przecież w naszej sytuacji, każda fura, każda przyczepa siana ma swoją wysoką wartość.

(jag)

Przywieziona zawartość przyczep jest natychmiast rozgarniana i równana przez spychacz. Przez cały czas ciągniki są w ruchu — z piaskiem na drogę i z powrotem po ładunek.

Fot. Zdzisław Zaremba

Zapraszamy do współpracy

Płk. dypl. FILIP MAJEWSKI — pełnomocnik — komisarz Komitetu Obrony Kraju woj. łomżyńskiego

Praca pełnomocników Komitetu Obrony Kraju działających m.in. na terenie woj. łomżyńskiego skierowana jest na rozwiązanie problemów społecznych, na wykorzystanie wszystkich możliwości sprawiedliwego zaspokajania potrzeb społecznych, wprowadzenia w życie ładu, poszanowania prawa, szacunku do pracy i dyscypliny. Stąd też istnieje codzienna potrzeba współpracy pełnomocników — komisarzy KOK z szerokimi kręgami społeczeństwa we wszystkich dziedzinach naszego życia. Z satysfakcją należy podkreślić, że nasza dotychczasowa praca właśnie dzięki społecznemu wsparciu przyniosła już dobre rezultaty w postaci sprawniej działającej administracji oraz różnego rodzaju placówek pracujących na rzecz obywateli. Udało nam się wielu ludziom pomóc w załatwianiu osobistych spraw. Według opinii wielu uczyniliśmy dużo aby rzeczywiście przybliżyć władzę wszystkich szczebli do obywatela, jego potrzeb i trosk. Podjęliśmy walkę ze złem. Zwalczamy bezwzględną zachłanność ludzką, łapczywość i chciwość, przejawiającą się w grabieżczym wykupowaniu towarów przez ludzi, dostatnie ubranych, etatowo wystających w kolejkach, biegnących z ogniem w oczach, byleby jak najwięcej zakupić butów, rajstop, dywanów, skarpet, dżemów, octu, oleju itp. Są to ludzie, którzy pchają do rąk urzędników i ekspedientek łapówki, piszą donosy, szkalują innych i przysięgają, że potrzeba im jeszcze cementu, mebli, bielizny, nie bacząc na to, że obok są naprawdę potrzebujący właśnie tych artykułów, które w niejednym domu czy zagrodzie leżą bezużytecznie.

Niejeden z rolników zaklina się, że potrzebne są maszyny rolnicze i narzędzia, ale nie te które już „zimują" w polu zabłocone, przysypane śniegiem. Nie możemy się zgodzić z egoizmem ludzi młodych, którzy porzucili starych rodziców mieszkających w walącym się domu, zdanych na łaskę opieki społecznej i sąsiadów, a sami natomiast żyją dostatnio nie przejmując się ich losem. Denerwujące jest pchanie się do otrzymania darmowych „dziadowskich" paczek i wszczynanie awantur o to, że są one zbyt skromne, jak na wygórowane wymagania tych, którym są przydzielone.

Wspólnie z większością społeczeństwa wspieramy pożyteczne inicjatywy humanitarne jak np.: pomoc dla powodzian, wzruszająca tu jest wręcz postawa młodzieży szkolnej, harcerzy, którzy właśnie w woj. łomżyńskim działają aktywnie i ofiarnie z młodzieńczą szczerością i patriotyzmem. Wspieramy w swoim działaniu inicjatywy gospodarcze załóg fabrycznych, dyrekcji zakładów pracy i pojedynczych robotników.

Wiemy o tym również z dziesiątek i setek rozmów, opinii że jest jeszcze wiele spraw wymagających niezwłocznego rozwiązania, przywrócenia właściwych treści tym pojęciom jak sprawiedliwość, godność, poszanowanie prawa. Dlatego też zwracamy się do ogółu obywateli województwa o przedstawienie nam na piśmie lub nawet w ustnych rozmowach i na spotkaniach swoich uwag, propozycji, spostrzeżeń dotyczących usprawnienia pracy administracyjnej, placówek usługowych, wykorzystywania lokalnych możliwości wzbogacających gminę, osadę, wieś. Zwracamy się o przeciwstawienie pleniącej się tu i ówdzie niesprawiedliwości w przydziale mieszkań i innych dóbr. Są przypadki zajmowania dwóch i więcej mieszkań przez jedną rodzinę oraz przydzielanie kwater służbowych ponad przysługujący metraż. Niejednokrotnie prywatni właściciele prowadzą nielegalną, niezgodną z prawem budowlanym — budowę domów jednorodzinnych na otrzymanych po znajomości działkach. Zgłaszajcie nam fakty marnotrawstwa środków materialnych, niegospodarności, niedbalstwa, krzywdy, braku dyscypliny i porządku. W tych i innych sprawach zwracajcie się do pełnomocników Komitetu Obrony Kraju w gminach, miastach, zakładach pracy, a także do pełnomocnika KOK na woj. łomżyńskie z siedzibą w Urzędzie Wojewódzkim.

Wyrażamy przekonanie, że będą to rzeczowe propozycje i uwagi, przedstawione we własnym imieniu i w wypadku potrzeby poparte faktami. Wspólnie z władzami terenowymi i wojewódzkimi wyjdziemy naprzeciw waszym inicjatywom, wesprzemy je uporczywym i zdecydowanym działaniem. Zacznijmy więc pracę od własnego podwórka, własnych mieszkań, zagród, wsi i osiedli; wydajmy walkę złu, które jest w zasięgu naszego działania. Spójrzmy na siebie bardziej życzliwie, przyjacielsko, pomóżmy sobie sami, rzetelniej wykonujmy nasze obowiązki służbowe na poszczególnych stanowiskach w zakładach pracy, uwierzmy we własne siły, a wtedy darowane i ofiarowane paczki staną się zbędne. Zdobądźmy się na rzeczową refleksję i sprawiedliwą ocenę siebie i innych i być może wstyd nam będzie, że tak bezwzględnie i agresywnie domagamy się dla siebie lepszej pozycji, że często zawiść i chciwość przyćmiewa nam realną, sprawiedliwą ocenę swojego postępowania i innych ludzi.

Notował (jtb)

Prosto z gminy

O żywności decyduje... miasto

Gmina Szypliszki nie wyróżnia się niczym szczególnym ani w województwie, ani też, tym bardziej, w kraju. Jest to gmina typowo rolnicza, zdominowana przez rolników indywidualnych. Z pracy na roli utrzymuje się tu znakomita większość mieszkańców. W takich gminach wypracowuje się chleb dla mieszkańców miast. Od tego więc, jaki jest obraz takich przeciętnych gmin, w dużym stopniu zależy los nas wszystkich. Na dziś obraz ten skłania do zastanowienia, a nawet napawa pewnym niepokojem. Rolnicza gmina Szypliszki zdaje się bowiem żyć swoim własnym życiem, w którym niewiele jest miejsca na ogólne rozważania, wnikania w racje społeczne itd. I nie wynika to, jak sądzę, z jakiegoś znieczulenia. Oddajmy zresztą głos faktom i liczbom, które są znacznie wymowniejsze od teoretycznych rozważań.

Zboża w całej gminie zakontraktowano 850 ton. Do 19 stycznia br. skupiono od rolników 190 ton. To bardzo mało. A tymczasem naczelnik musi się głowić nad tym, jak wykonać płynące z góry zalecenia i skupić 1700 ton. Ostatnia liczba, w zestawieniu z ilością zboża skupionego, może szokować swoją wysokością. Ale wbrew pozorom nie jest to wcale tak dużo. Wystarczy powiedzieć, że w końcu lat siedemdziesiątych w tej samej gminie rolnicy potrafili sprzedać 2200 ton. Warto wiedzieć także i to, że ta „astronomiczna" — na dziś liczba 1700 ton zboża to nic innego, jak tylko 200 kilogramów z każdego hektara gruntów ornych. Tak więc, przykładowo, jeśli ktoś ma 5 ha gruntów ornych, to musiałby dostarczyć jedną tonę. Nawet jeśli założyć średnie plony — 20 kwintali z hektara — całą sprawę „załatwia" zboże zebrane z połowy ha.

Z zebranych informacji wynika także i to, że omłoty idą sprawnie. Czemu więc rolnicy nie chcą sprzedawać? Odpowiedź na to pytanie składa się z kilku części. Pierwsza z nich brzmi

jarmark jest atrakcyjniejszy

bo na jarmarku za ten sam kwintal zboża rolnik zyska cenę dwukrotnie, a nawet trzykrotnie korzystniejszą. Tak więc rolnik, jeśli już sprzedaje, to woli robić to na jarmarku, poza państwowym skupem. Jednak warto mieć na uwadze, że jest to rynek w końcu ograniczony, sprowadzający się do nabywców — głównie innych rolników. Oczywiście mogłoby być inaczej, gdyby rolnik mógł w zamian za sprzedane zboże nabyć, w odpowiedniej ilości, pasze, nawozy, węgiel i inne atrakcyjne dla niego towary, w tym środki produkcji. Ale tak, niestety, nie jest. A złotówki, rzecz jasna, rolników nie urządzają.

W tej sytuacji naczelnik gminy podjął decyzję, by od 23 bm. wprowadzić swoistą formę sprzedaży wiązanej — kilogram nawozów za kilogram zboża. Można przypuszczać, że będzie to dla rolników, przekonałem się o tym zresztą w czasie rozmów, oferta dość atrakcyjna, ale nie oznacza, że problem zbożowy będzie mieć naczelnik „z głowy". Choćby dlatego, że gmina dysponuje zapasem 100 ton saletry amonowej.

Pod sklepem, gdzie funkcjonuje prawdziwa giełda informacji, można się dowiedzieć również, że zboże jest teraz dla rolnika czymś w rodzaju obiegowej monety. „Zboże na strychu, to jak pieniądz w dobrym banku. Leży i nabiera wartości". Można się oczywiście nie zgadzać z takim rozumowaniem, ale to nie zmienia faktu, że rolnicy tak właśnie rzecz tę traktują. Wychodząc naprzeciw tym obawom rząd zaproponował pożyczkę zbożową, która rolnikowi gwarantuje stałą wartość nabywczą pieniądza, a ludności miast — tak potrzebny chleb.

Jedna z nich to wspomniany już brak pasz. Rolnicy wiedzą o tym, że spasanie zboża jest mniej ekonomiczne i w gruncie rzeczy nieopłacalne, że lepiej karmić trzodę paszami z GS-u. Rzecz w tym, że pasz tych w tej chwili nie ma i nikt nie może dać gwarancji, że kiedykolwiek będą pod dostatkiem. W tej sytuacji zboże leży na strychu, często w ilościach znacznie przekraczających potrzeby wynikające z aktualnych rozmiarów hodowli. Ale to także jest zrozumiałe. Bo — „Nie mam żadnej pewności, czy będę mógł kupić pasze za rok, nie wiem też jaka będzie w tym roku pogoda i jakie plony. W tej sytuacji wolę mieć trochę zapasu. Zboże dobrze wysuszone, poleży. A zresztą —

kto to wie, co będzie za rok?"

To także opinia często powtarzana przez rolników. Szczególnie, jak sądzę, ważny jest ten wyczuwalny element niepewności i nawet nieufności. — „Nas już nieraz zapewniano — mówią rolnicy — że polityka państwa będzie taką, żeby iść chłopu na rękę. Jakoś to nie wychodziło. Teraz chcemy wierzyć, że tak będzie naprawdę, ale wolimy to najpierw zobaczyć, przekonać się. Tymczasem zapowiadane ceny na maszyny, środki produkcji, usługi, paliwo wcale nie wyglądają na takie, że poprawią sytuację rolnika." Wydaje się, że ta opinia jest w pewnej sprzeczności z zapowiadaną polityką wyraźnej preferencji w stosunku do rolnictwa i dochodów producentów żywności.

I tak oto nakładają się na siebie różne przyczyny, których efektem jest minimalny skup w stosunku do potrzeb i możliwości. W Szypliszkach na brak Provitu nakłada się brak zaufania do stabilności polityki rolnej, brak nawozów na niepewność jutra, brak gumowych butów na nieufność do złotówki, za którą jutro można będzie mniej kupić niż dziś i znacznie mniej niż wczoraj. Dzieje się tak nie tylko tu. Podobne opinie można usłyszeć w każdej gminie, bo wszędzie tam rolnik umie wyciągać wnioski z faktów. Jeśli zaś fakty nie dają mu absolutnej pewności, to na wszelki wypadek zostawi sobie na „czarną godzinę" tych parę kwintali ziarna.

Na koniec jeszcze jedna opinia z ust rolników — „Gdyby miasto, ludzie pracujący poza rolnictwem, potrafili nam dostarczyć tyle, ile trzeba ciągników, maszyn, węgla, nawozów, czy nawet tych nieszczesnych gumowców, to my potrafilibyśmy wyprodukować więcej żywności".

Wniosek z tego jest jeden i wszystkim już chyba znany. Tak naprawdę, to sprawa żywności dla Polaków spoczywa w rękach nie chłopów, ale robotników, nie na wsi, lecz w mieście.

ST. KULIKOWSKI

Fragment taśmy produkcyjnej — przy pracy zespół mistrza Leokadii Borowskiej.

„WARMIA" na potrzeby rynku

Suwalska „Warmia" od początku roku rytmicznie wykonuje swe dzienne plany produkcyjne, jej ponad sześćsetosobowa załoga szyje prawie tysiąc pięćset sztuk wyrobów.

Wykonuje się tu obecnie wyroby ocieplane — kurtki z podpinką, kurtki na futrze i inne, zarówno damskie jak i męskie. Z tkaninami z których się szyje nie ma kłopotu, jedynie z materiałami na ocieplenia takimi jak watolina, wyroby runowe są. Już w lutym planuje się podjęcie produkcji wyrobów nie ocieplanych.

Osiemdziesiąt procent potencjału produkcyjnego suwalskiej „Warmii" w br. jest przeznaczone na produkcję eksportową do krajów RWPG, stamtąd m. in. otrzymujemy w zamian tkaniny elanobawełniane. Na rynek krajowy przeznaczy się ponad pięćdziesiąt tysięcy sztuk różnych wyrobów.

Załoga dba o wykorzystanie każdego skrawka materiału, z resztek i odpadów szyje się w systemie pracy nakładczej wiele wyrobów przeznaczonych głównie dla dzieci — kurteczki, paltka, spodnie-ogrodniczki itp.

ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Jedna z lepszych — krawcowa Ewa Bieryło.

Chałupniczka Anna Kondracka prezentuje szyte przez siebie kurteczki dla dzieci.

Pierwszy tydzień zajęć w Białostockiej Akademii Medycznej

Egzaminy będą zdane

W Białostockiej Akademii Medycznej od przeszło tygodnia trwają zajęcia wznowione po przerwie spowodowanej ogłoszeniem stanu wojennego. Pierwsze dni w Akademii to przede wszystkim działania zmierzające do stworzenia takich warunków w których można byłoby realizować normalny, a nawet zintensyfikowany program nauczania, bo przecież nikt w Akademii, zarówno nauczyciele jak i studenci a także pracownicy administracji nie lekceważą opóźnień wynikłych z ponad miesięcznej ciszy w murach Pałacu Branickich.

Dyrektor administracyjny AMB, członek Uczelnianego Zespołu Operacyjnego **Witold Bowszyc** twierdzi, że najbardziej gorące były pierwsze trzy dni, w ciągu których trzeba było wykonać wszystkie czynności związane z powrotem do Akademii wszystkich studentów; przyjąć do obu akademików blisko tysiąc mieszkańców, wyznaczyć tysiąc łóżek, wydać tysiąc kołder itd., zapewnić studentom ponad tysiąc dwieście obiadów, kilkaset śniadań i kolacji, przy czym załatwianie jednego studenta nie trwało dłużej niż 2—3 minuty. Ponadto już w pierwszych dniach w DS-ach uruchomiono bufety, wprawdzie zdecydowanie jarskie, ale nigdy puste, oferujące m.in. gorące mleko w ilościach dowolnych i za darmo. Wprawdzie nie jest pewne czy mleko należy do najbardziej ulubionych napojów braci studenckiej, ale gest ten został przez powracających w mury Alma Mater potraktowany życzliwie.

Od prodziekana do spraw młodzieży doc. dr hab. Włodzimierza Buczko dowiadujemy się, że już w tych pierwszych dniach w Akademii i akademikach uniknięto zmory naszych czasów — kolejek. W uruchomionych na ten czas punktach informacyjnych student mógł natychmiast otrzymać odpowiedź jakie, gdzie i kiedy musi dopełnić formalności, od kogo otrzyma kartę mieszkańca akademika i bony stołówkowe, o której godzinie wypłacą mu stypendium i kiedy przyjmuje dentysta. Biorąc pod uwagę, że obecnie wszystkie zajęcia w Akademii są obowiązkowe, że nie ma żadnych odkładań i przekładań, te ułatwienia mają dla studenta znaczenie niemałe. Żeby program intensyfikacji toku nauczania łatwiej mógł stać się rzeczywistością przesunięto godziny przyjęć lekarskich przychodni, a w akademikach przy ul. Akademickiej i Lubienieckiego otwarto po trzy dodatkowe kasy wypłacające stypendia. Wychodząc naprzeciw kłopotom dorosłego życia ludzi uczących się, sześćdziesięciu studenckim małżeństwom przydzielono dwuosobowe pokoje w DS-ie nr 2, a dzieciom tych małżeństw, które nie mają możliwości korzystania z instytucji babci zapewniono miejsca w Domu Małego Dziecka. Studentom w trudnej sytuacji materialnej, np. gdy mąż odbywa zasadniczą służbę wojskową, a żona studiuje, wypłaca się jednorazowe zapomogi do tysiąca zł, a tym którzy w nagłych wypadkach losowych zmuszeni są wyjechać, wydaje się suchy prowiant.

W tych przykładowo przytoczonych działaniach ułatwiających studiowanie w czasie wojennym, administracja Akademii ściśle współpracuje z Uczelnianym Zespołem Operacyjnym, Komitetem Uczelnianym PZPR i jedyną funkcjonującą obecnie organizacją młodzieżową, to jest Oddziałową Organizacją Partyjną. Członkowie i pracownicy organizacji i administracji Akademii wedle rozeznania prodziekana do spraw młodzieży nie szczędzą sił ani czasu, żeby studia medyczne w Białymstoku mogły się toczyć zwyczajnym trybem, żeby semestr nie został zaprzepaszczony. I tak pełnomocnik rektora do spraw młodzieży prof. dr hab. **Marian Szamatowicz** w każdym z akademików powołał po dwóch opiekunów, którymi zostali samodzielni pracownicy naukowi Akademii. Ich zadaniem jest m.in. zbieranie — wspólnie z opiekunami poszczególnych lat i grup — informacji co studentowi jest potrzebne, żeby mógł studiować ze skutkiem.

Przejawem stabilizacji życia Akademii jest niewątpliwie fakt wznowienia działalności chóru akademickiego, którym znowu kieruje dyrygent **Roman Zieliński.** Myśli się również o rychłym włączeniu radiosupła — przygotowano już pierwsze w stanie wojennym informacje i komentarze.

Frekwencja na zajęciach jest więcej niż dobra, wynosi 99 procent. Studenci z powagą i zrozumieniem przyjęli to co może i chce im ofiarować Akademia. Egzaminy z sesji zimowej, a także dodatkowy i niełatwy egzamin z dojrzałości będą w Akademii zdane.

(ank)

WKTiR-doradcą racjonalizatorów

Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Białymstoku wkroczył w dziewiąty rok swej pracy. Obecnie WKTiR zrzesza 108 zakładów pracy i spółdzielni, w tym sześć międzyzakładowych klubów racjonalizatorskich — komunalnych, budowlanych, spółdzielców, mleczarzy, rolników i drogowców.

W okresie ośmiu lat 24 tys. nowatorów Białostocczyzny opracowało około 32 tys. rozwiązań i innowacji technicznych, z których 20 tys. wdrożonych dało oszczędności w wysokości jednego miliarda czterystu tysięcy złotych. W Urzędzie Patentowym PRL zgłoszono dwieście pomysłów, z których 160 opatentowano Natomiast osiemdziesiąt wynalazków i wzorów użytkowych uzyskało świadectwa ochronne.

Dużą wagę przywiązuje WKTiR do edukacji załóg w zakładach. Zorganizowano osiemdziesiąt kursów w zakresie prawa wynalazczego i obliczania efektów ekonomicznych, które ukończyło sześć tysięcy pracowników. Doradcy techniczni i rzecznicy patentowi udzielili twórcom ponad 1,5 tys. porad, m. in. w opracowaniu nowych projektów.

Białostocki Klub popularyzuje wynalazczość poprzez różne formy. Jedną z nich są konferencje naukowe, organizowane wspólnie z Politechniką Białostocką i Akademią Medyczną. Urządzano wystawy nowych ciekawych rozwiązań, które były okazją do spotkań i wymiany doświadczeń twórców z całego kraju, m.in. w mleczarstwie. Często w zakładach odbywają się giełdy pomysłów, stanowiące publiczne forum wymiany myśli technicznej. Klub wizytuje zakłady i dostarcza im fachowej lektury racjonalizatorskiej. Prowadzi konkursy i różne formy współzawodnictwa, dopingujące do twórczej działalności.

W czołówce racjonalizatorskiej od lat plasują się takie zakłady jak: **„Unitra Biazet", Fabryka Przyrządów i Uchwytów „Ponar-Bial", BZPB „Fasty", Białostocki Kombinat Budowlany, Zakłady Stolarki Budowlanej „Stolbud" w Sokółce, Zakłady Przemysłu Drzewnego i Zakad Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Hajnówce.** Dobrze rozwija się wynalazczość w mleczarstwie i spółdzielczości pracy.

Białostocki WKTiR współpracuje z pokrewnymi klubami w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu. Wspólnie z ZW ZSMP organizuje Turnieje Młodych Mistrzów Techniki, stanowiące formę technicznego wychowania młodzieży w zakładach i szkołach. W dowód uznania za swą działalność Klub został wyróżniony dyplomami Rady Ministrów, Rady Głównej NOT i redakcji „Głosu Pracy".

Nie byłoby sukcesów bez zaangażowania szerokiego grona działaczy, wśród których wyróżniają się m.in.: **Leszek Bufal, Tadeusz Mieszkowski, Czesław Żukowski, Marian Go, Janusz Pawluczuk, Antoni Lewicki, Marian Domanowski i Władysław Świaniewicz.**

Zdajemy sobie sprawę, że w racjonalizacji istnieją poważne rezerwy — mówi sekretarz WKTiR, inż. **Bohdan Żakowski** — które należy wykorzystać w realizacji reformy gospodarczej. Będzie to wymagało sporego wysiłku, zwłaszcza od technologów i konstruktorów. Dotychczas dyrekcje zakładów pracy przywiązywały zbyt małą wagę do racjonalizacji, szczególnie w rolnictwie, melioracji, gospodarce komunalnej i handlu. A przecież w wyniku nowych rozwiązań technicznych można zaoszczędzić materiały i surowce. W ten sposób rodzą się możliwości obniżenia kosztów produkcji. Jednym z elementów jest niewątpliwie zmniejszenie pracochłonności.

— Nowe rozwiązania wpływają na poprawę warunków organizacyjno-technicznych, bhp, obniżenie zatrudnienia w zakładach i ochronę naturalnego środowiska. Wynalazczość nie może być wymuszana, ale powinna autentycznie wynikać z potrzeb zakładów i ich załóg. (es)

Wieś — miastu

Rolnicy w gminach Janów i Korycin zwiększają dostawy produktów rolnych do uspołecznionych punktów skupu. W gminie **Janów** są 34 wsie i ok. 1400 gospodarstw indywidualnych. Z ubiegłorocznych zbiorów sprzedano państwu 130 ton zbóż (przeważnie żyta). Od 14 do 31 grudnia ub.r. skupiono 70 ton zbóż; 337 sztuk trzody chlewnej i 63 sztuki bydła rzeźnego, natomiast od 1 do 22 stycznia br. — 28 ton zbóż, ponad 560 sztuk trzody i 75 sztuk bydła.

Najwięcej zbóż do punktów skupu GS dostarczyli: **Bożena Grygorczuk** z Janowa ponad 11 ton, **Stanisław Kowejsza** z Nowowoli — 4 tony owsa, **Adam Olisiewicz** z Janowa — 4 tony jęczmienia, **Benedykt Paradowicz** z Ostrynki i **Jan Sokołowski** z Nowowoli — obydwaj po 3 tony zbóż.

W sprzedaży żywca rzeźnego najlepiej spełnili swój obywatelski obowiązek następujący rolnicy: **Albert Onisko** z Sosnowego Bagna, **Wacław Jelski** z Sitawki, **Tadeusz Szkiłądź** z Białous i **Romuald Daniewicz** z Gabrylewszczyzny — wszyscy oni dostarczyli po dziesięć sztuk trzody.

Rośnie skup produktów rolnych w gminie **Korycin.** Jest to wyraz patriotycznej postawy rolników w odpowiedzi na apel Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, a także rezultat rozmów prowadzonych na wsi przez pracowników służby rolnej, GS i innych. Rzeczowość rozmów i poczucie konieczności zapewnienia społeczeństwu środków żywnościowych dają wyniki. W gminie są 33 wsie i 947 gospodarstw indywidualnych. Do 22 bm. rolnicy dostarczyli 208 ton zbóż, w tym 61,5 tony gryki, 619 sztuk trzody chlewnej i 133 sztuki bydła. Obecnie skup płodów rolnych wzrósł w porównaniu do okresu sprzed 13 grudnia ub. r. co najmniej dwukrotnie. Codziennie GS kupuje średnio 6 ton zbóż. Gdyby do 15 lutego skupowano po osiem ton, to wówczas plan skupu zbóż byłby zrealizowany w 100 proc.

W dostawach zbóż przoduje w tej gminie wsie: Krukowszczyzna, Skindzierz, Zagórze, Długi Ług i Przesławka. (jc)

Nie mamy adresu „Harrisa w spódnicy"

W „Magazynie" GW z dn. 8, 9, 10 bm. zamieściliśmy artykuł pt. „HARRIS W SPÓDNICY" pióra TADEUSZA KUBIAKA. Odtąd do naszej redakcji zaczęły napływać masowo pytania, głównie o adres mieszkanki Szczecina, P. BARBARY LENCZUK, emerytowanej nauczycielki, psychologa, zajmującej się terapeutyką niektórych chorób o podłożu nerwicowym, zwłaszcza u dzieci.

Ogromne zainteresowanie czytelników tego typu informacjami jest zrozumiałe, a ich pytania do nas — uzasadnione. Niestety, nie dysponujemy szczegółami. Nie znamy adresu p. B. LENCZUK. Autor publikacji, Jerzy Kubiak napisał ją dla Polskiej Agencji Prasowej, z materiałów której m. in. korzystamy również. Red. Kubiak jest dziennikarzem zamieszkałym w Szczecinie i pracującym w tamtejszym Oddziale PAP. Toteż tam można kierować listy dotyczące publikacji „Harris w spódnicy". (Ag)

Inspektorzy PIH w akcji

Okręgowy Inspektorat PIH w Białymstoku, wspólnie z Komendami Wojewódzkimi MO w Białymstoku i Łomży, nasilił ostatnio kontrole targowisk oraz sklepów, magazynów, hurtowni i transportu. Tam bowiem skupia się nielegalna działalność polegająca na odmowie sprzedaży i ukrywaniu towarów, protekcyjnej sprzedaży oraz dostarczaniu pieniędzy i faktur do placówek handlowych zamiast towarów.

Jeśli poprzednio nieomal oficjalnie odmawiano sprzedaży i ukrywano towary, to obecnie stosuje się różnego rodzaju wybiegi poprzez zapisy w zeszytach zakupów własnych niejednokrotnie przez wszystkich pracowników sklepu i przy każdej dostawie. Często zeszyty te zakładane są na nowo, bowiem uległy „zniszczeniu" bądź „zaginęły". Braki towarowe w hurtowniach tłumaczone są kradzieżami co nie zawsze jest prawdą.

Stan wojenny i zaostrzenie kar zmniejszyły nieco ilość tego rodzaju przestępstw. Jednakże przeprowadzone kontrole świadczą, że zjawisko to nie zostało jeszcze całkowicie wyeliminowane. Zyski osiągane ze spekulacji zachęcają wiele osób do prowadzenia tego procederu.

Oto niektóre przykłady:

● kierownik sklepu WPHW nr 328-4 w **Białymstoku — Krystyna B.** sprzedała poza sklepem 1.357 m tkaniny w tym 1.217 m tkaniny flanelowej i 140 m tkaniny pościelowej — ogólnej wartości 44.680 zł. Na wniosek Inspektoratu PIH, dyrekcja WPHW w Białymstoku rozwiązała z Krystyną B. umowę o pracę z dniem 31 grudnia ub.r. Ponadto w tej sprawie prowadzone jest także postępowanie karne.

Bez tolerancji

● W punkcie zaopatrzenia nr 4 Białostockiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Technicznymi „Elmet" w **Białymstoku,** kierownik sklepu — **Andrzej M.** sprzedał protekcyjnie m. in. wytwornicę acetylenu i nożyce do cięcia blach wartości 8.737 zł oraz ukrył przed nabywcami nożyce gilotynowe, kanistry i noże tokarskie wartości 49,7 tys. zł.

29 grudnia ub.r. kierownik sklepu na 30 kanistrów, figurujących w fakturze, tylko 11 dostarczył do sklepu, a pozostałe sprzedał pracownikom hurtowni „Elmetu". Ustalono również, że od 1 października do 31 grudnia ub.r. nie trafiły do sklepu towary wartości 193 tys. zł. Były to m. in. grzejniki żeliwne i panelowe, wanny, umywalki, baterie wannowe, gwoździe i elektrody spawalnicze.

Tego typu „działalność" kwalifikuje się na drogę postępowania karnego, karno-administracyjnego i dyscyplinarnego — włącznie ze zwolnieniem z pracy.

● W kiosku „Ruch" nr 674 w **Białymstoku — Halina O.** ukryła czasopisma, krem do golenia, dezodoranty, długopisy, kalendarze wartości 676 zł. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, ponieważ tego rodzaju ukrycia towarów są jeszcze nazbyt częste, gdyby nie drobny fakt, że inspekcja w tym kiosku przeprowadzona została w ub. r. po raz trzeci. Za każdym razem stwierdzano ukrycia towarów, a sprzedawczyni ukarana została przez kolegium do spraw wykroczeń grzywną 2 tys. zł. Teraz ponownie do kolegium do spraw wykroczeń skierowano wniosek o ukaranie.

● W pawilonie odzieżowo-obuwniczym GS w **Wyszkach** kierownik sklepu **Teresa K.** ukryła m. in. obuwie, tkaniny, skarpety, nici, chustki i koronki wartości 7.344 zł.

● Kierowniczka sklepu spożywczego GS w **Choroszczy — Stanisława O.** ukryła wyroby cukiernicze wartości 1.948 zł.

● Na targowicy miejskiej przy ul. Bema w **Białymstoku Piotr B.** oferował herbatę po 100 zł za opakowanie, podczas gdy cena detaliczna wynosi 35 zł.

● Kierowniczka sklepu tekstylnego WPHW „Gobelin" nr 362-4 w **Łomży — Jadwiga K.** przyjęła 19.625 zł zamiast dwu dywanów, które sprzedane zostały pracownikom miejscowego WPHW, a dwa inne dywany po cenie zawyżonej o 275 zł za sztukę. W stosunku do kierownika sklepu i nabywców przesłano materiały do Prokuratury Rejonowej w Łomży celem wszczęcia dochodzenia.

● 24-osobowy personel sklepu WPHW „Merkury" nr 164-7 w **Łomży** zakupił na „potrzeby własne" (?) 163 pary rękawiczek skórzanych przy dostawie 440 par czyli prawie połowę. Z zeszytu „zakupów własnych" personelu wynika natomiast, że nie był to **jedyny** przypadek. I tak m. **in. przy** dostawie do stoiska dwudziestu kołder personel zakupił dwanaście o raz sześć kożuchów damskich po 19 tys. zł przy dostawie dwudziestu sztuk. Tymczasem dyrektor WPHW zezwala na kupno przez personel ok. 10 proc. dostaw.

Od 1 października ub.r. czyli od wejścia w życie ustawy o zwalczaniu spekulacji do 31 grudnia ub.r. Okręgowy Inspektorat PIH w Białymstoku stwierdził dwanaście przypadków przestępstw kwalifikujących się do skierowania na drogę postępowania karnego i 71 przypadków wykroczeń. W niektórych sprawach zapadły już orzeczenia. Niejednokrotnie były to grzywny w maksymalnych wysokościach.

Surowe kary wobec winnych niech będą ostrzeżeniem dla tych, którzy — nie zwracając uwagi na obecną sytuację rynkową — ciągle dopuszczają się przestępstw i wykroczeń na szkodę klientów. Nie może być tolerancji wobec ludzi, którym powierzono dystrybucję towarów, a którzy — wyzyskując swe stanowiska — gospodarują nimi w sposób wręcz szkodliwy.

HENRYK MALISZEWSKI

Okręgowy Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Białymstoku

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — duża scena — „Balladyna", godz. 17; mała scena — „Krotochwile miłosne", godz. 18.
Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — scena dzieci — „Zimowa przygoda", godz. 10; scena dorosłych — „Pastorałka", godz. 17.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — Koncert symfoniczny pod dyrekcją Zbigniewa Szablewskiego, godz. 14.

KINA

„Pokój" — „Miłość ci wszystko wybaczy", prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 14.30, 16.30 i 18.30.
„Ton" — „Szczęki 2", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.
„Syrena" — „Panowie dbajcie o żony", prod. franc., panor. (b.o.), godz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45. (Ostatnie dni).
„Studio" — „Dom pod czerwoną latarnią", prod. węg. (od lat 18), godz. 14, 16 i 18 (ostatni dzień).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Taczanka z południa", prod. radz. (od lat 12).
Dąbrowa Białostocka — „Buntowniczy „Orion", prod. radz. (od lat 12).
Łapy — „Jak car Piotr Ibrahima swatał", prod. radz. (b.o.).
Mońki — „Brunet wieczorową porą", prod. polsk. (od lat 12).
Siemiatycze — „Legenda o miłości", prod. radz. (b.o.).
Sokółka — „Tajemniczy upiór", prod. węg. (od lat 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Ale kino", prod. USA (od lat 15).
Kolno — „Cień lecącego ptaka", prod. CSRS (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — „Przez Góry Skaliste", prod. USA (b.o.).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Nickelodeon", prod. ang. (od lat 12).
Ełk „Polonia" — „Wujaszek Marin miliarderem", prod. rum. (od lat 12).
Giżycko — „Życie jest piękne", prod. radz.-włosk. (od lat 12).
Goldap — „Hultajska czworka", prod. radz. (b.o.); „Nieposkromieni hajducy", prod. węg. (od lat 15).
Kowale — „O dwóch takich co ukradli księżyc", prod. polsk. (b.o.).
Mikołajki — „O jeden most za daleko", prod. ang. (od lat 15).
Pisz — „Eliksir młodości", prod. rum. (b.o.).
Prostki — „Jesienna sonata", prod. szwedzk. (od lat 15).
Ruciane-Nida — „Miecz", prod. węg. (od lat 12).
Sejny — „Tropem tygrysa", prod. radz. (b.o.).

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.
Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16.
Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—16, w niedziele w godz. 10—15.
Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—15.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 11—16.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10—17. Wystawy: Aleksander Kozyrski (Warszawa) — akwarele i gwasze; Malarstwo XVI Ogólnopolskiego Białowieskiego Pleneru „Narewka 81"; Halina Chrostowska (Warszawa) — grafika — zestaw z CBWA; Jerzy Lengiewicz — rysunek

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Nadawany na fali 1322 m w godz. 0.00—24.00 i na falach UKF w godz. 6—6.40, 7.00—7.15, 18.00—18.30 i 19.00—24.00; w godz. 6.40—7.00, 17.15—18.00 i 18.30—19.00 wszystkie rozgłośnie regionalne nadają swoje programy lokalne na falach UKF.

Wiadomości: 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 4.05 Dzień dobry pierwsza zmiana, 5.05 Zielone Studio; 6.10 Muzyka na dzień dobry; 6.30 Skrót wiadomości i przegląd prasy; 6.40 Muzyka na dzień dobry; 7.00 Dziennik poranny; 7.30 Przegląd prasy; 7.45 „Żołnierski kwadrans"; 8.15 „Obserwacje"; 8.30 Przegląd prasy; 8.40 Poezja i muzyka — Wiersze J. Czechowicza; 9.30—10.30 „Przepołudniowe spotkania" — program społeczno-kulturalny; 10.30 „Sława i chwała" — odc. pow.; 11.05 Koncert przed hejnałem; 12.05 „Z kraju i ze świata" — mag. inf. oraz przegląd prasy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Polska muzyka ludowa; 13.25 Piosenki kompozytorów polskich; 13.55 „Człowiek i środowisko" — fel.; 14.05 „Dzień w Polsce" — Co pisze prasa terenowa?; 14.25 Przeboje, przeboje, przeboje, 15.10 Popołudnie Studia Młodych; 16.05 Muzyka i aktualności; 16.40 Polskie piosenki i melodie; 17.15 Z polskiej fonografii; 18.05 „Czas refleksji" — aud. publicyst.; 18.30 Utwory liryczne E. Griega; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.30 Muzyka filmowa; 20.05 Magazyn publicystyki międzynarodowej; 20.30 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Wielkie dzieła — wielcy wykonawcy; 22.10 Portret z pamięci: „Cezary Wojnarowska" — słuch. dokument.; 22.50 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. Połomski; 23.00 Dziennik reporterów i wiadomości sportowe; 23.40 Jazz na dobranoc.

—◆—

Program nocny od godz. 0.00 do 4.00, a w nim: Muzyka nocą; Wiadomości o godz. 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, „Wczoraj w Polsce" — mag. o godz. 0.06 oraz „Żołnierski kwadrans" o godz. 3.05.

PROGRAM II

Nadawany na fali 366,3 m od godz. 5.27 do 24.00 i na fali 1500 m od godz. 9.00 do 16.00; UKF 71,45 MHz, 68,03 MHz i 70,97 MHz w godz. 5.27—24.00.

Wiadomości: 5.30, 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.30—9.00 Poranne sygnały — blok informacyjny; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Niezapomniane stronice: „Chłopi" W. Reymonta; 9.00 Informacje o programie; 9.05 „Stara latarnia" — słuch.; 9.35 Nowości radzieckiej estrady; 10.00 Geografia kl. VII; 10.25 Miniatury muzyczne; 10.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 11.00 Język polski kl. III lic.; 11.35 Komentarz zagraniczny; 11.40 Melodie siedmiu stolic; 12.05 Album piosenki polskiej; 12.30 Postawy i wartości; 13.00 „Stara latarnia" — słuch.; 13.25 Informacje o programie; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Muzyczne wycinanki; 14.00 Album operowy — G. Bizet; 15.40 Ludzie i ich pasje; 16.00 Suita taneczna; 16.20 Fantazja, nauka, praktyka; 17.00—18.30 Radiokurier; 18.35 Komentarz zagraniczny; 18.40 Ludzie i poglądy; 19.00 Kompozytor tygodnia — J. F. Haendel; 19.35 Świat baśni: „O morzu, rybach i okrętach" — słuch.; 20.00 Najpiękniejsza jest muzyka polska; 20.45 Język rosyjski; 21.00—23.50 Wieczór muzyczno-literacki; 21.00 Muzyczny relaks z Roberta Flack; 21.40 Portret pisarza — J. Bondariew; 22.10 Klasyka muzyczna XX wieku; 22.50 „Dzienniki" S. Żeromskiego; 23.00 W kręgu muzyki kameralnej; 23.40 Poezja na dobranoc.

Polskie Radio na falach krótkich o godz.: 1.00, 2.00, 5.00, 6.00, 14.00 i 23.00 nadaje codziennie programy „Dla tych, co na morzu".

Zaś na falach UKF 69,2 Mhz, 70,22 Mhz i 68,78 Mhz codziennie w godz. 6.40—7.00, 17.15—18.00 i 18.30—19.00 nadaje program lokalny Warszawskiego Ośrodka Radiowo-Telewizyjnego.

TELEWIZJA

10.00 Dziennik
15.55 Program dnia
16.00 Dla młodych widzów: „Czwartek TDC"
16.30 „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa" — film
17.00 Dziennik
17.30 Poligon
18.00 „O kulturze i nie tylko"
18.15 Sportowy magazyn sprawozdawczy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda — „Od N do S"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Who is who?" — czyli kto jest kto? cz. II
20.15 „Strzeżcie się blondynek" — francuski film kryminalny
22.00 Muzeum Narodowe w Poznaniu zaprasza
22.30 Dziennik
23.00 Melodie na dobranoc

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Budzik
6.45 Pieśni P. Najbordy
8.05 Klub podróży
12.50 „Dobre imię" — film dokumentalny
13.20 Szekspir — przekaz pierwszy
14.05 Występ zespołu skrzypków
14.40 Szkoła szachisty
15.10 Występy chóru dziecięcego
15.55 Leninowski uniwersytet milionów
16.45 Dziś na świecie
17.00 Naukowa droga G. M. Krejniżyskiego
17.55 „Siedemnaście mgnień wiosny", odc. 11
19.00 Budzik
19.35 Koncert mistrzów
21.55 Dziś na świecie

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 223-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta cała dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 410-700 i 990: ambulatorium ogólne, ambulatorium chirurgii dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a — informacja służby zdrowia — tel. 410-605.
Pogotowie MO — tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56; Ełk — 33-00; Łomża — 46-24.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 — tel. 363-28, w godz. 15—7 — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 204-53.
Apteka nr 05-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24.
Informacja o lekach — tel. 219-04.
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce, wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 28.I.1982 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział położniczy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne cała dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

GMINNE SPÓŁDZIELNIE „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
na terenie województwa białostockiego
prowadzą na korzystnych warunkach wymianę
zboża i mąki na pieczywo
Informacji o warunkach wymiany można uzyskać w sklepach, magazynach zbożowych, młynach i biurze GS.
k 259-1

Zakłady Stolarki Budowlanej „STOLBUD" w Gdańsku
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY
odbiorcom państwowym, spółdzielczym oraz indywidualnym:
– **domki przewoźne – barakowozy typ BWU-03 bez podwozia w następujących wersjach:** biuro, biuro-hotel, hotel, szatnia, magazyn, jadalnia, umywalnia, sanitarny,
– **domki ogrodowe w dwóch wersjach:**
– wersja w klepce w cenie detalicznej 99.280,– zł,
– wersja z płyty pilśniowej w cenie detalicznej – 85.970,– zł.
Zamówienia na powyższe wyroby należy kierować pod adres:
ZSB STOLBUD w Gdańsku, kod. 00-952, ul. Partyzantów 67,
Informacji udziela służba zbytu – tel. 41-52-81.
k 203-1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w WYDMINACH
zatrudni na stałe do Zakładu Usług Fryzjerskich
DWÓCH FRYZJERÓW DAMSKO-MĘSKICH
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni.
k 218-00

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Knyszynie ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY**, który odbędzie się w dniu 16 lutego 1982 r. w siedzibie SKR Knyszyn, ul. Polna 2 na n/w sprzęt rolniczy:

1. Kombajn zbożowy „Bizon", nr fabr. 115535.
Cena wywoławcza — 140.800 zł.
2. Przyczepa samozbierająca, nr II/6/14/4.
Cena wywoławcza — 76.800 zł.
3. Ciągnik C-360, nr fabr. 290212.
Cena wywoławcza — 90.300 zł.
4. Ciągnik C-355, nr fabr. 220993.
Cena wywoławcza — 53.452 zł.
5. Ciągnik C-360, nr fabr. 283968.
Cena wywoławcza — 90.300 zł.
6. Ciągnik C-355, nr fabr. 227522.
Cena wywoławcza — 49.966 zł.
7. Ciągnik C-360, nr fabr. 284586.
Cena wywoławcza — 92.400 zł.
8. Ciągnik C-355, nr fabr. 210658.
Cena wywoławcza — 49.966 zł.
9. Sieczkarnia polowa Z-305, nr II/6/18/4.
Cena wywoławcza — 31.160 zł.
10. Przyrząd niskiego cięcia Z-306, nr II/6/18/4.
Cena wywoławcza — 21.840 zł.
11. Przyrząd podbier. Z-307, nr II/6/18/4.
Cena wywoławcza — 12.800 zł.
12. Przyczepa D-35M, nr I/2/4/2.
Cena wywoławcza — 12.240 zł.
13. Betoniarka BWE 250, nr 101.
Cena wywoławcza — 4.524 zł.
14. Betoniarka BWE 150, nr 4148.
Cena wywoławcza — 2.330 zł.

Chętni wzięcia udziału w przetargu winni wpłacić do kasy SKR lub na nasze konto nr 805012-5119 BGŻ Białystok wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Ponadto przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika Urząd Gminy upoważniające do wzięcia udziału w przetargu.

Sprzęt rolniczy można oglądać codziennie w godz. 7—15 każdego dnia oprócz niedziel w SKR Knyszyn, natomiast poz. 1 i 2 w PUM Krypno.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 230-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ANNIE LASKOWSKIEJ
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Dyrekcja i współpracownicy BPRI.
k 257-1

Wyrazy szczerego współczucia
mgr HALINIE OLSZEWSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja i współpracownicy Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego w Białymstoku.
k 247-1

Wyrazy głębokiego współczucia
JADWIDZE ŁUPIŃSKIEJ
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Współpracownicy Działu Obróbki Huty Szkła w Białymstoku.
g 406-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. KRYSTYNIE PODZIEWSKIEJ
z powodu śmierci
Męża
składają:
Dyrekcja i współpracownicy WPEC w Białymstoku.
k 245-1

Wyrazy współczucia
ŻONIE i RODZINIE
z powodu zgonu długoletniego pracownika
lek. Alberta Maliszewskiego
składa:
Dyrekcja Woj. Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku.
k 243-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu naszego długoletniego działacza
dr Alberta Maliszewskiego
składają:
kierownictwo WFS i działacze OZKosz. w Białymstoku.
k 256-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. JERZEMU SZAŁAJOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja i pracownicy Rejonu Dróg Publicznych w Białymstoku.
k 262-1

Wyrazy głębokiego współczucia
dr inż. JANOWI PIWNIKOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
współpracownicy Zakładu Wychowania Technicznego Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.
g 421-1

Społem
WSS ODDZIAŁ BIAŁYSTOK
informuje
mieszkańców miasta o czasie pracy sklepów ogólnospożywczych w wolne soboty, niedziele i święta od dnia 30 stycznia 1982 r.

Wolne soboty — w godz. 7—13.
1. sklep nr 56, ul. Traugutta 1
2. sklep nr 24, ul. 27 Lipca
3. sklep nr 40, ul. Fabryczna 22
4. sklep nr 13, ul. Białostoczek
5. sklep nr 18, ul. Stąpora
6. sklep nr 50, ul. Leszczynowa
7. sklep nr 72, ul. Jaśminowa
8. sklep nr 58, ul. Wierzbowa
9. sklep nr 30, ul. Czeska (Starosielce)
10. sklep nr 90, ul. Obożna
11. sklep nr 35, ul. Bema
12. kiosk nr 44, ul. Pogodna
13. sklep nr 2, ul. Lipowa
14. sklep nr 104, ul. Kawaleryjska
15. sklep nr 89, ul. Pułaskiego
16. sklep nr 75, ul. Kołodziejska
17. sklep nr 11, ul. Wesoła 18
18. sklep nr 47, ul. Zwierzyniecka 13
19. sklep nr 6, ul. Skłodowskiej
20. sklep nr 17, ul. Skłodowskiej
21. sklep nr 44, ul. Ks. Wyszyńskiego
22. sklep nr 81, ul. Dolistowska
23. sklep nr 145, „Rarytas" ul. Mickiewicza
24. sklep nr 31, ul. Dojlidy Fabryczne
25. sklep nr 144, ul. Dąbrowskiego
26. sklep nr 4, ul. Marchlewskiego
27. kiosk nr 4, ul. Artyleryjska
28. sklep nr 119, ul. Waryńskiego

w godz. 7—10
sklep nr 127 — ul. Niedźwiedzia 24
sklep nr 91 — ul. Pietrasze 2
sklep nr 37 — ul. Nowotki 13/1

w godz. 7—16
sklep nr 9 — ul. Zwycięstwa 25a

w godz. 6—10
sklep nr 46 — ul. Upalna (Słoneczny Stok)

w godz. 6—13
sklep nr 3 — ul. Szkolna (Starosielce)

w godz. 9—16
sklep nr 85 — ul. Pułkowa
sklep nr 28 — ul. Nowogródzka
sklep nr 16 — ul. Warszawska 79
sklep nr 27 — ul. Antoniuk Fabryczny
sklep nr 33 — ul. W. Wasilewskiej

w godz. 10—17
sklep nr 76 — ul. Wiejska
sklep nr 36 — ul. Mickiewicza 44a
sklep nr 65 — ul. Sowlańska
sklep nr 87 — ul. Lipowa
sklep nr 48 — ul. Sienkiewicza

w niedziele i święta w godz. 7—10
1. sklep nr 6 — ul. M. C. Skłodowskiej
2. sklep nr 36 — ul. Mickiewicza 44a
3. sklep nr 2 — ul. Lipowa
4. sklep nr 4 — ul. Marchlewskiego 1
5. sklep nr 33 — ul. W. Wasilewskiej

W CELU UŁATWIENIA KLIENTOM ZAKUPU MLEKA w wolne soboty i niedziele zapraszamy do następujących barów czynnych w godz. 9—17
— bar „Jarosz" — ul. Kolejowa 16
— bar „Turystyczny" — ul. Lipowa 31/33
— bar „Akademicki" — ul. Kilińskiego 12
— bar mleczny — ul. Wesoła 17
K 244-1

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ Inspektorat w Suwałkach ul. Plac Wolności 1 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu marki „Tarpan" 233, nr podwozia 23307185, nr silnika 404130, rok produkcji 1976, nr rej. SUA 022 B.
Cena wywoławcza — 45.000 zł.
Wymieniony samochód można oglądać w garażu jak wyżej w godz. 10—14.
Przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 1982 r. o godz. 11 w Inspektoracie PZU Suwałki, ul. Plac Wolności 1.
W razie niesprzedania w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Inspektoratu PZU w Suwałkach wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej I przetargu najpóźniej w przeddzień przetargu.
Inspektorat PZU w Suwałkach nie odpowiada za wady ukryte pojazdu oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 254-1

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim mieszkaniu. Lipowa 34 m 8.
g 461-1

WYKWALIFIKOWANY hodowca owiec z 15-letnim stażem poszukuje pracy wraz z małżonką. Chyb Władysław, 26-214 Zaborowice 102, woj. kieleckie.
k 204-1

LOKALE

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania na pół roku w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 419.
g 419-1

ODSTĄPIĘ pokój paniom. Białystok, Zapiecek 22, Nowe Miasto.
g 441-1

BIAŁYSTOK — mieszkanie kwaterunkowe w centrum (61 m kw.), parkiet, telefon — zamienię na podobne w Lublinie, Białystok, tel. 379-36.
g 438-1

SAMOCHODY

„FIATA" 125p (1974 rok) po remoncie — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Pułkowa 1 m 5, tel. 363-87 (po godz. 16).
g 414-1

„FIATA" 131 Mirafiori zamienię na nowego „malucha" lub sprzedam. Białystok, Żółta 9 „a".
g 412-1

„MALUCHA" stan dobry — sprzedam. Białystok, Kamienna 2.
g 420-1

„NYSĘ" 521 — sprzedam. Białystok, Warszawska 40 m 3 (po 15.30).
g 409-1

SAMOCHÓD „Zastawa" 1100p stan idealny — sprzedam. Białystok, ul. Pułkowa 9 m 70.
g 422-1

RÓŻNE

ORGANY, wzmacniacze, głośniki, mikrofony, zestawy stereo — naprawa. Urbiel. Wiejska 8/95.
g 7172-00

UCZCIWEGO pana, do którego trafiły pieniądze w sklepie „Pewex" przy ul. Wesołej dnia 21 stycznia ok. 18.30 proszę o telefon. 348-27. Wysoka nagroda.
g 417-1

KUPIĘ „Skrzydlatą Polskę" nr 51—52/81. Tel. 268-08.
g 407-1

DOM drewniany z letnią kuchnią i garażem — sprzedam. Białystok, ul. Kopernika 43, tel. 259-21.
g 416-1

DOM z ogrodem w Krynkach zamienię na mieszkanie w Białymstoku lub sprzedam. Tel. 413-523.
g 413-1

TERENOWY Zespół Opieki Zdrowotnej w Białymstoku unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: Terenowy Zespół Opieki Zdrowotnej Poradnia Medycyny Szkolnej, 15-028 w Białymstoku, ul. Słonimska 15/1, tel. 357-06 w. 15.
K 258-1

PRZETARGI

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA" Oddział w Piszu, ul. Orzyska 7a ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego marki „Star" A-29, rok prod. 1971, nr fabr. 14122, nr rej. SUC 933 E.
Cena wywoławcza — 72.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 18 lutego 1982 r. o godz 10 w Oddziale „CN" w Piszu.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Oddziału lub na konto 879130-1720 w BGŻ Giżycko.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne, które w razie nabycia przez nie pojazdu przedstawią zaświadczenie z Wydziału Komunikacji stwierdzające, że nabycie przez nie pojazdu jest uzasadnione w świetle przepisów w sprawie transportu drogowego.
Pojazd można oglądać codziennie w dni robocze w godz. 7—15 w siedzibie Oddziału „CN".
K 250-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Kruklankach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzęt rolniczy oraz samochód dostawczy, który odbędzie się w dniu 15 lutego 1982 r. o godz. 11 w Zakładzie ZUM Kruklanki:
1. Sieczkarnia zaczepiana Z-305, nr fabr. 16356.
Cena wywoławcza — 48.887 zł.
2. Sieczkarnia zaczepiana Z-305, nr fabr. 20328.
Cena wywoławcza — 47.955 zł.
3. Sieczkarnia zaczepiana Z-305, nr fabr. 7218.
Cena wywoławcza — 50.117 zł.
4. Sieczkarnia zaczepiana Z-305, nr fabr. 20071.
Cena wywoławcza — 52.118 zł.
5. Przyczepa asenizacyjna, nr fabr. — brak.
Cena wywoławcza — 48.231 zł.
6. Siewnik punktowy do kukurydzy, nr fabr. 6114.
Cena wywoławcza — 14.146 zł.
7. Poidło pastwiskowe, nr fabr. — brak.
Cena wywoławcza — 16.955 zł.
8. Poidło pastwiskowe, nr fabr. 143737.
Cena wywoławcza — 16.512 zł.
9. Poidło pastwiskowe, nr fabr. 22213.
Cena wywoławcza — 12.943 zł.
10. Wyrywacz lnu, nr fabr. — brak.
Cena wywoławcza — 23.060 zł.
11. Rozsiewacz nawozów RNP, nr fabr. 4720.
Cena wywoławcza — 13.600 zł.
12. Brona talerzowa, nr fabr. 3474.
Cena wywoławcza — 5.426 zł.
13. Brona talerzowa, nr fabr. 6409.
Cena wywoławcza — 5.972 zł.
14. Pług łąkowy, nr fabr. 321.
Cena wywoławcza — 10.800 zł.
15. Betoniarka, nr fabr. — brak.
Cena wywoławcza — 5.119 zł.
16. Rozlewacz fekalii (aparat do bielenia), nr fabr. 854.
Cena wywoławcza — 14.000 zł.
17. Opryskiwacz ORZ, nr fabr. 9733.
Cena wywoławcza — 6.150 zł.
18. Motorower „Komar", nr fabr. 267466.
Cena wywoławcza — 1.837 zł.
19. Motorower „Komar", nr fabr. 133190.
Cena wywoławcza — 1837 zł.
20. Motorower „Komar", nr fabr. 132333.
Cena wywoławcza — 2.205 zł.
21. „Syrena" R-20, nr fabr. 351284.
Cena wywoławcza — 28.200 zł.

Chętni wzięcia udziału w przetargu winni wpłacić do kasy Spółdzielni, wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—14 oprócz niedziel.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 225-1

PAŃSTWOWA FILHARMONIA w Białymstoku ul. Podleśna 2 (tel. 204-32 wew. 4)
poszukuje
wykonawcy remontu stolarki fortepianu koncertowego z lakierowaniem powierzchni.
k 246-1

FSO „POLMO" Zakład Elektrotechniki Motoryzacyjnej w ŁKU
ul. Suwalska 71, tel. 32-41
zatrudni od zaraz
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Warunki pracy, płac do omówienia na miejscu.
k 249-1

1 ha gruntu ornego w pobliżu Białegostoku, położony przy szosie — sprzedam. Białystok, tel. 411-659 (w godz. 16—20).
g 410-1

DYREKCJA Terenowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku, ul. Słonimska 15/1 unieważnia skradzioną pieczęć o treści: Magdalena Charytoniuk lekarz medycyny Białystok, ul. Pułaskiego 35 BK 3632.
K 252-1

SPRZEDAM: kompletne urządzenie do sprzedaży i produkcji lodów tradycyjnych. Miklaszewicz Ryszard, W-wa — Ursus, ul. Mizerkiewicza 22. Oferty: 897411 W-wa, Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38.
k 172-1

GOSPODARSTWO POMOCNICZE Typ 03 przy Zakładzie Poprawczym i Schronisku dla Nieletnich w Białymstoku
odsprzeda
instytucjom państwowym lub osobom prywatnym
DRUT SPRĘŻYNOWY ⌀ 3 w ilości 2.200 kg.
k 260-1

OKRĘGOWA DYREKCJA ROZBUDOWY MIAST I OSIEDLI WIEJSKICH w Białymstoku ogłasza PRZETARG na sprzedaż budynków przeznaczonych do rozbiórki znajdujących się w Bielsku Podlaskim pod niżej podanymi adresami:

1) ul. Mickiewicza 68 — budynek mieszkalny, drewniany
Cena wywoławcza — 1.000 zł
2) ul. Mickiewicza 70 — budynek mieszkalny, drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 2.000 zł
3) ul. Mickiewicza 70/72 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 2.000 zł
4) ul. Mickiewicza 72 — budynek wytwórni wód gazowanych murowany i gospodarcze.
Cena wywoławcza — 3.000 zł
5) ul. Mickiewicza 74 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 5.000 zł
6) ul. Mickiewicza 76 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 5.000 zł
7) ul. Mickiewicza 78 — budynki mieszkalne drewniane wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 3.000 zł
8) ul. Mickiewicza 82 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 4.000 zł
9) ul. Mickiewicza 84 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 5.000 zł
10) ul. Mickiewicza 86 — budynek mieszkalny murowany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 1.000 zł
11) ul. Kazimierzowska 3 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 1.000 zł
12) ul. Kazimierzowska 5/1 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 1.000 zł
13) ul. Kazimierzowska 7 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 500 zł
14) ul. Kazimierzowska 9 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 10.000 zł
15) ul. Kazimierzowska 19 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza 5.000 zł
16) ul. Kazimierzowska 19a — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 10.000 zł
17) ul. Ogrodowa 1 — budynek mieszkalny drewniany
Cena wywoławcza — 1.000 zł
18) ul. Ogrodowa 5 — budynek mieszkalny drewniany wraz z gospodarczymi
Cena wywoławcza — 2.000 zł.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta w Bielsku Podlaskim o godz. 9 w sali nr 18 dnia 5 lutego 1982 r.
Oferty oraz wadium w wysokości 10 proc. należy złożyć do dnia poprzedzającego przetarg w Dziale Ekonomicznym Okręgowej Dyrekcji rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Białymstoku, ul. Malmeda 8, pokój nr 17, nr tel. centr. 337-67, 8, 9 wewn. 12 lub w dniu przetargu w godz. 8—9 w budynku Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 212-1

Gazeta Współczesna
Dziennik Polskiej Zjedno

Życzymy im i sobie

Więcej na półkach -więcej wzajemnego uśmiechu i życzliwości

Z urzędnikiem administracji spotykamy się raczej rzadko, ale z handlowcem nader często. Widzimy jego pracę, dostrzegamy jego humor. A ten nie zawsze wynika z psychicznego usposobienia szeregowego pracownika handlu.

Na przykład sprzedawczyni w hajnowskim sklepie nr 37, MARIA KARCZEWSKA udowadnia, że musi dziennie przenieść kilka ton wszelkiego towaru. HALINA SOŁOWIANIUK nie ma chwili czasu, by przywitać się z kolegą szkolnym. Tak jest zalatana, bo chce należycie obsłużyć klientów.

Te same problemy występują w gastronomii. Wieczorem kelner restauracji „Hajnowianka", MIECZYSŁAW ŁAWNICKI narzeka, że mu ręce opadają z przemęczenia. Od rana podałem gościom kilkaset litrów różnych napojów, kilkaset posiłków — wyjaśnia.

Państwo docenia trud handlowców. Tych ze spółdzielczości wiejskiej, z państwowego handlu miejskiego i z organizacji społemowskich. Generalnie otrzymali oni w ostatnim okresie podwyżkę płac. Ale to nie wszystko. Chodzi o stosunek klientów. Zbyt często jeszcze nie zdajemy sobie sprawy, jak ciężka jest praca ludzi w handlu. Widzimy, że dysponują towarem, ale nie widzimy, że ten towar trzeba przyjąć, sprawdzić, skonfrontować ceny, ułożyć na półkach, sprzedać, zainkasować należność i... uśmiechnąć się do klienta. Nawet wtedy, kiedy na uśmiech nie ma się najmniejszej ochoty.

— Wymagania w stosunku do nas stale wzrastają — twierdzi pan Mietek z „Hajnowianki". — Konsument ma dużo gotówki, chce coraz więcej kupić i być coraz lepiej obsługiwany. Szybciej i sprawniej, a na to handlowcom nie zawsze starcza sił i możliwości. Teraz — przy tylu kłopotach z zaopatrzeniem — praca w handlu jest szczególnie uciążliwa.

W dzielnicy chemicznej w Hajnówce, w sklepie spożywczym nr 16 pracuje pani **Ałła Romańczuk.** Przyzwyczaiła się do tego sklepu, wcale nie zamierza go zmienić, chociaż przy każdej okazji mówi, że ma bardzo ciężką pracę. Godziny u mnie się nie liczą — mówi pani Romańczuk. Wcześniej wstaję, bo muszę jeszcze przed otwarciem sklepu trochę pozamiatać, przygotować lokal na wejście pierwszych klientów. Są to przecież moi „chlebodawcy", nie mogę dopuścić, aby obsługiwani byli w brudnym sklepie. Przygotowanie towaru też pochłania przynajmniej godzinę. Po zakończeniu pracy trzeba policzyć utarg, gotówkę zanieść do banku czy PKO.

— Polubiłam pracę handlowca. Jest ciężka, to prawda, ale zadowolenie też daje. Moi stali klienci — a wyrobiłam sobie markę w dzielnicy — widzą, że robię wszystko, co w mojej mocy. I wykłócam się z dostawcami, patrzę na ręce konwojentów i staram się należycie obsłużyć znanych mi i nie znanych ludzi.

— Staram się być zawsze uśmiechnięta, ale nie zawsze mi się to udaje. Powiadają — i sama to rozumiem — że od naszej pracy zależy wiele. Klienci są zmęczeni swoją pracą, wystawaniem w kolejkach, a ja nie mam prawa być zmęczona. Klienci widzą, że nie tylko wystarczy wyprodukować towar, ale też trzeba go sprzedać we właściwym czasie. — Cieszę się, kiedy doceniają moje starania. I to chyba jest jedyna satysfakcja zawodu. O istnieniu złośliwych klientów nie czas mówić, ale są tacy.

Pani Romańczuk podkreśla, że jej przełożeni — zarząd Spółdzielni Spożywców w Hajnówce — też nie mają łatwej roboty. Zwłaszcza gdy chodzi o zdobywanie potrzebnych towarów. A przecież trzeba w tym mieście zaopatrzyć licznych robotników-drzewiarzy, wszystkich mieszkańców tego sporego przemysłowego ośrodka, a także rzesze klientów ze wsi. Jak sobie z tym radzić, kiedy nawet i na kartki towaru nie wystarcza.

Wypowiedź pani Ałły Romańczuk należy uznać za typową. Tak w imieniu handlu miejskiego, jak też wiejskiego. Lata upływają, a handlowcy — w rozkwicie i w kryzysie — są na swym posterunku za sklepową ladą. I pracować muszą. To prawie milion osób na wsi i w mieście, przeważnie kobiet. Pracują dla klientów, są łącznikami producentów z odbiorcami.

Zadania handlu rosną, a chętnych do tej pracy brakuje. Bo to i odpowiedzialność wielka — bezpośrednia wobec klienta, przed kierownictwem i kontrolą odpowiedzialność materialna, bo to również harówka i nerwówka. Więc choć mamy swoje prawa, przypominające handlowcom, że „klient to nasz pan", bądźmy dla ludzi za ladą wyrozumiali, życzmy im i sobie — w dniu ich święta — więcej na półkach i wiecej wzajemnego uśmiechu i życzliwości. (KL)

Po prostu - za ladą

Panie Krysie, Basie, Zosie, Danusie i tylko czasem panowie, bo zawód ten od lat zdominowały nam kobiety. Czy dobrze to czy źle dla nas klientów i dla nich samych, nie miejsce tu roztrząsać. Faktem jest, iż w supersamach, sklepach mięsnych, domach towarowych, zieleniakach — obsługują nas codziennie zwykle one — brunetki, blondynki w różnobarwnych fartuszkach. Zawodowy regulamin nakazuje im uśmiech, uprzejmość i cierpliwość, udręka codzienności za ladą przytłacza nierzadko i najwytrwalsze nawyki i intencje, gasi uśmiech, przyobleka się w szarość i niekiedy wyzwala nerwy.

W ostatnich czasach — nie z własnej winy — stoją często za ladą bezczynnie na tle pustych wieszaków i półek, są pierwszą linią obstrzału z arsenału kolejkowych krytyk, obelg i złorzeczeń, odpierają cisnący się po towar tłum — łamiący drzwi, wywalający szyby, wrzeszczący, niepodatny na nawoływanie o spokój i porządek. Wtedy zwijają się jak w ukropie wnoszą pudła, skrzynki, kontenerki. Rozpakowują, wydają, liczą, inkasują. Nie do uśmiechu im wtedy i zawodowych konwenansów.

Mimo wszystko i dziś często się uśmiechają, często uśmiechem dziewczęcym, spragnione miłego słowa, podzięki nawet żartu. I zrozumienia. I mimo wszystko marzą o półkach pełnych rajstop, bluzek i koszul, o hakach pełnych szynki, polędwicy, kiełbasy. O tym, by klient stał się faktycznie ich panem.

Z tym życzeniem dedykujemy nasze fotomigawki z codziennej pracy w nowym białostockim supersamie przy ul. Składowskiej — wszystkim handlowcom. I dziękujemy w imieniu wszystkich za chlebek, mleczko i bułeczki, za wszystko, co tylko da się wycisnąć z kartkowych przydziałów i wystać w tasiemcowych kolejkach.

(bis)

Fot. Z. Lenkiewicz

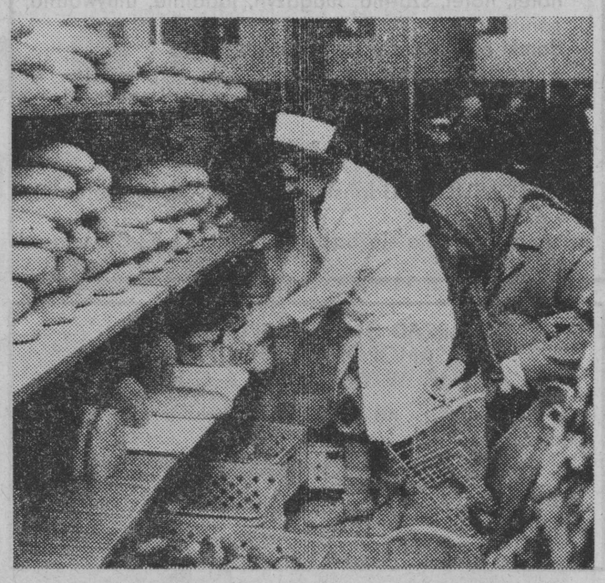

Aktualne problemy rzemiosła

Z inicjatywy Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, odbyło się w BIAŁYMSTOKU spotkanie członków kół rzemieślniczych SD i podstawowej organizacji partyjnej przy Izbie Rzemieślniczej. Obszerną informację na temat realizacji uchwał XII Kongresu SD i zasad działalności Stronnictwa w okresie stanu wojennego, a także bieżącej pracy Centralnego Komitetu SD oraz Centralnego Związku Rzemiosła i Izby Rzemieślniczej przedstawił wiceprzewodniczący CK SD — JÓZEF ELJASIEWICZ.

W dyskusji poruszono problemy przystosowania rzemiosła do pracy w sytuacji stanu wojennego, wykorzystania wszelkich istniejących rezerw w rozwijaniu działalności usługowej i produkcyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem eksportu, zaopatrzenia rzemiosła w materiały, maszyny, surowce i paliwo, szkolenia uczniów jako źródła dopływu kwalifikowanych kadr nie tylko dla rzemiosła, ale i gospodarki uspołecznionej, polityki podatkowej prowadzonej przez terenową administrację.

Zwracano uwagę, że sprawa zaopatrzenia warunkuje utrzymanie dotychczasowego stanu zatrudnienia, a tym samym zagwarantowanie na dotychczasowym poziomie wielkości produkcji i usług. Już obecnie, na skutek braku materiałów, grozi m.in. przestój zakładom branży remontowo-budowlanej i lakiernictwa samochodowego.

Słuszna w zamierzeniu uchwała Rady Ministrów nr 112, zezwalająca rzemiosłu na zakup w zakładach pracy zużytych bądź wycofywanych maszyn i urządzeń, posiada dość istotną lukę w postaci braku upoważnienia zakładów pracy do sprzedaży tychże maszyn dla rzemiosła. Maszyny i urządzenia niszczeją bądź są przekazywane na złom, a tymczasem mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w warsztatach rzemieślniczych.

Wobec postępu stabilizacji w kraju, zgłoszono postulat przywrócenia pełnego funkcjonowania samorządu rzemiosła. Istnieje też pilna potrzeba uchylenia zablokowania bankowych kont z uwagi na konieczność regulowania bieżących wydatków związanych z prowadzeniem warsztatu, zakupem i transportem surowców oraz gotowych wyrobów.

Uczestników spotkania poinformowano o przyznaniu niezbędnych przydziałów paliw dla rzemieślników branży spożywczej, pogotowia RTV, instalatorstwa sanitarnego i centralnego ogrzewania, instalatorstwa elektrycznego, rzemieślnikom produkującym na eksport i rynek wewnętrzny w ramach rządowych programów operacyjnych oraz zajmujących się wyrobem artykułów gospodarstwa domowego. Z tytułu zwyżki cen żywności przyznana została rekompensata członkom rodzin pracowników zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych.

W spotkaniu uczestniczyli także przewodniczący WK SD — **Zygmunt Kummer** i prezes Izby Rzemieślniczej — **Witold Rogowski.** (h)

Propozycje KULTURALNE

KONCERT SYMFONICZNY

Dzisiaj, 28 bm. (godz. 16) i w piątek, 29 bm. (godz. 18) odbędzie się koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Państwowej Filharmonii w Białymstoku pod dyrekcją ZBIGNIEWA SZABLEWSKIEGO z udziałem solistów: MIROSŁAWA POKRZYWIŃSKIEGO (klarnet) i ZBIGNIEWA PŁUŻKA (fagot). W programie koncertu znajdą się utwory Webera, Stamitza i Vivaldiego.

Jeden z solistów, Mirosław Pokrzywiński jest laureatem kilku konkursów jako kameralista. W 1979 roku w Anconie (Włochy) zdobył I miejsce w Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w kategorii klarnetu. Aktualnie jest członkiem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Zbigniew Płużek jest natomiast obecnie pierwszym fagocista warszawskiej FN oraz członkiem Warszawskiego Kwintetu Dętego „Da Camera". Jest również laureatem konkursów muzycznych, w tym II nagrody w Anconie. (CH)

STUDIUM WIEDZY O TEATRZE

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki wznawia działalność Studium Wiedzy o Teatrze. Najbliższe zajęcia odbędą się 1 lutego br. o godz. 18 w sali kameralnej teatru. Temat spotkania — „TEATR OKRESU RENESANSU I KOMEDIA IMPROWIZOWANA". W spotkaniu udział biorą: MICHAŁ MISIORNY i TADEUSZ ALEKSANDROWICZ. (olp)

ZAPROSZENIE NA BLUES-ROCK

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza w sobotę, 30 bm. na koncert grupy „Gablota Band", który rozpocznie się o godz. 16 w sali „Forum" MDK przy ul. Dzierżyńskiego 5. Dochód z sobotniego koncertu zostanie w całości przeznaczony na pomoc ludziom, którzy ponieśli straty w wyniku tegorocznej powodzi.

W niedzielę koncerty zespołu odbędą się o godz. 16 i 18 (również w sali „Forum"). Bilety do nabycia już od piątku, 29 bm. w kasie kina w godz. 16—19. (mip)

KINO NAJMŁODSZYCH

W najbliższą sobotę, 30 bm. MDK w Białymstoku zaprasza dzieci do kina najmłodszych na projekcję filmu pt. „Proszę słonia", zrealizowanego według książki Ludwika Kerna. Początek projekcji o godz. 11 w sali „Forum". (jc)

KURS TAŃCA

Białostocki Ośrodek Taneczny zaprasza młodzież na kolejny błyskawiczny kurs rock and rolla, przeprowadzany w każdą sobotę i niedzielę w godz. 12—14.30 w siedzibie Ośrodka przy ul. Traugutta 3. Zapisy i rozpoczęcie kursu — w najbliższą sobotę, 30 bm. o godz. 12. (mip)

INFORMATOR

● 30 STYCZNIA BR. (wolna sobota) z zakładów usługowych dyżurują: fryzjersko-kosmetyczne wieloosobowe w godz. 7—14; fotograficzne przy ul. M. Lipcowego 3/1, Lipowej 25, 27, 29, Warszawskiej 22, 54/1, Kilińskiego 9 — w godz. 9—17; pogotowie telewizyjne WPHW 8—15; Stacja Obsługi Samochodów PP Polmozbyt przy ul. Poleskiej 61 i Zwycięstwa 10 — w godz. 7—15 oraz Spółdzielni „Mototransport" przy ul. Wierzbowej 6 — w godz. 6—14.

31 STYCZNIA BR. (niedziela) z zakładów usługowych dyżurują: fotograficzne przy ul. M. Lipcowego 3/1, Lipowej 25, 27, 29, Warszawskiej 22, 54/1, Kilińskiego 9 w godz. 10—15; pogotowie telewizyjne WPHW w godz. 9—13. Wytypowane sklepy z artykułami żywnościowymi otwarte jak w wolną sobotę i niedzielę.

● W wolną sobotę autobusy MPK w Białymstoku kursować będą według rozkładu codziennego jednak w nieco zmniejszonej ilości. Tego dnia bowiem większość białostockich zakładów pracy korzystać będzie z dnia wolnego. (mip)

PAKIET SYGNAŁÓW

BREJA NA CHODNIKACH

Chwaliliśmy niedawno rezultaty odśnieżania w mieście — że zabrano się do tego dziarsko jak rzadko kiedy. Takie krzepiące bogomilne bzdury, niestety, myłące, bo nie wszędzie — jak sygnalizują to czytelnicy i co sami widzimy — jest tak dobrze. Mieszkańka białostockiego osiedla Dziesięciny (nazwisko znane redakcji) uskarża się, iż chodnikami przy ulicach Gajowej i Leszczynowej chodzić wprost trudno — tyle na nich zestarzałego śniegu, zamieniającego się przy zelżeniu mrozu w błotnistą, rozdeptaną breję. Widać to przede wszystkim przy posesjach prywatnych, których właściciele przypuszczają pewnie, że w oczyszczaniu przyległych chodników i posypy jezdni zastąpią ich jakieś kiaśniotłuki. Zbędne to przypuszczenie, które mogą (i powinny) jest upomnienia nie poskutkujący spędzanie na głowę przykrości w postaci mandatów.

Dla kontrastu warto zauważyć, że chodniki przy spółdzielczych blokach są przez dozorców oczyszczane na bieżąco. A więc można. (bis)

TO SIĘ CHWALI

W środę, 27 bm. w godzinach rannych w białostockim osiedlu Przyworowe ciągnik z pługiem śnieżnym szybko i sprawnie oczyścił osiedlowe drogi dojazdowe oraz ścieżki. W niedzielę, 24 bm. był tu duży próg śnieżny. To się chwali. Obecnie mieszkańcy mają dobry dojazd i dojście do głównych tras miejskich. (jc)

ŚLADEM SYGNAŁÓW

W fabryce „Pakiet Sygnałów", w hotelce pt. „Zerwane druty" („SW" z 20 bm.) sygnalizowaliśmy fakt zerwania przez wiatr drutów linii napowietrznej, prawdopodobnie radiofonii przewodowej przy skrzyżowaniu białostockich ulic Kijowskiej i Grunwaldzkiej.

Przechodziliśmy tamtędy 26 bm. i stwierdziliśmy, że druty zostały usunięte. (jc)

NA ZDJĘCIU: — bohaterka zabaw choinkowych dla dzieci — telewizyjna pszczółka Maja — w czasie spotkania z maluchami w Klubie Rozrywki.

Fot. Andrzej Piecielski

Propozycja dla najmłodszych

Imprezy choinkowe dla dzieci są obecnie jedną z nielicznych atrakcji, jakie możemy zaproponować naszym pociechom. Nic więc dziwnego, że cieszą się one wielką i nie słabnącą popularnością. Z tego to powodu Miejski Dom Kultury w Białymstoku — organizator bogatych programów — postanowił przedłużyć cykl „choinek" również na luty i nadal przyjmuje zgłoszenia z zakładów pracy. Podczas tych imprez — w Klubie Rozrywki — dzieci mają okazję do spotkania się z bohaterami głośnych seriali telewizyjnych: pszczółką Mają, Guciem, Bolkiem i Lolkiem, Wilkiem i Zającem. Gospodarzem programu jest Mikołaj-Czarodziej. W przerwie imprezy maluchy częstowane są wybornym deserem.

Zbiorowe zamówienia z zakładów pracy przyjmowane są codziennie w godz. 8—15.30 w biurze MDK przy ul. Dzierżyńskiego 5, informacje zaś można uzyskać (również w tych samych godzinach) pod numerem 248-23 lub 215-15.

(gr)

Dobre wyniki skupu

Powołany przez naczelnika Miasta i Gminy w Szczuczynie zespół do spraw aktywizacji skupu przeprowadził od chwili powołania rozmowy ze wszystkimi rolnikami gminy. Rozmowy przyniosły efekty w postaci zwiększonego skupu trzody, bydła i zboża. Dotychczas w styczniu na zakontraktowane 279 sztuk trzody, rolnicy dostarczyli 486 sztuk o łącznej wadze — — 66.043 kg. Ponadto skupiono 43 sztuki bydła o wadze 18.143 kg. Oprócz umów kontraktacyjnych coraz częściej stosowana jest forma umów bieżących. W styczniu najwięcej trzody i bydła skupiono od ALEKSANDRA BAGIŃSKIEGO z Niedźwiadnej — 15 sztuk, JANA GODLEWSKIEGO ze wsi Kurki — 12 sztuk, CZESŁAWA ZDANKOWSKIEGO ze wsi Jambrzyki — 10 sztuk i WOJCIECHA NIECIKOWSKIEGO z Chojnowa — 9 sztuk.

Odnotowano również zwiększony skup zbóż. O ile w okresie od sierpnia do grudnia ub.r. skupiono łącznie 218 ton, to w styczniu — 105 ton. Z umów kontraktacyjnych wywiązało się — jak dotychczas — 35 rolników. Na wyróżnienie zasługują: FRANCISZEK GARDOCKI z Niećkowa, który dostarczył ponad plan 5,5 tony, a także TADEUSZ RAMATOWSKI, MIECZYSŁAW KARWOWSKI ze wsi Kurki i SŁAWEK ZYSKOWSKI z Rakowa, którzy dostarczyli po 1,5 tony zboża ponad plan. Jak dotychczas najlepsze rezultaty w skupie zanotowali rolnicy ze wsi Kurki, Jambrzyki i Danowo.

Za sprzedane płody i żywiec gospodarze chcą najczęściej, z uwagi na przewidywaną podwyżkę, kupić węgiel. Sytuacja w tym względzie jest niezadowalająca. Występują zaległości za ub. r. Za dostarczony żywiec zaległości wynoszą 66 ton. Dla pozostałych odbiorców zaległość wynosi 172 tony. Powiększą się one z uwagi na nieterminowe dostawy. Jest tylko nadzieja, że 1.450 ton węgla, który przewidziano na I kwartał, dostarczony zostanie w terminie.

(sar)

W woj. łomżyńskim

Podsumowanie szkolenia OC

Pod przewodnictwem szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej — ppłk mgr **Leona Wagnera** odbyło się w Łomży spotkanie, podczas którego podsumowano m. in. wyniki współzawodnictwa między urzędami gmin w realizacji zadań obrony cywilnej. Przystąpiły do niego wszystkie gminne i miejsko-gminne ośrodki województwa. Wyróżniono urzędy miasta i gminy w Rajgrodzie, Kolnie i Szczuczynie oraz pracowników odpowiedzialnych za działalność OC — **Mariana Zamajtysa, Irenę Stanisławską i Irenę Żukowską.**

W dyskusji wymieniono poglądy na temat dalszej pracy OC w gminach. Podzielono się również dotychczasowymi doświadczeniami. Stwierdzono, że dużym zainteresowaniem cieszy się m.in. powszechne szkolenie ludności z zakresu samoobrony w gminach, prowadzone przez instruktorów OC. W ub.r. przeprowadzono m.in. trzy kursy dla komendantów szefów służb rozpoznania, odkażania i dezaktywacji oraz instruktorów powszechnej samoobrony. Zanotowano również dobre wyniki podczas ćwiczeń zgrywających m.in. w Kolnie, Stawiskach, Grabowie, Małym Płocku, Turośli, Zbójnej, Łomży, Nowych Piekutach i Nowogrodzie.

Działalność OC w Łomżyńskiem z każdym rokiem ulega systematycznemu rozwojowi. W ub. r. we wszystkich gminach zorganizowano magazynki sprzętu obrony cywilnej. Z okazji 30-lecia OC wielu łomżyńskich działaczy otrzymało centralne nagrody i dyplomy. (kłos)

W wolne soboty

W tym roku szkolnym soboty są dla uczniów dniami wolnymi od zajęć lekcyjnych.

Sobota jest wykorzystywana na działalność kulturalno-rozrywkową. Wszystkie dzieci, które chcą skorzystać ze świetlicy, mają do swej dyspozycji wiele gier świetlicowych i telewizor, mogą również uczestniczyć w zajęciach organizowanych przez wychowawców. Do dyspozycji uczniów jest również sala gimnastyczna, gdzie organizuje się gry zespołowe i różnego rodzaju rozgrywki. Wielu uczniów korzysta ze szkolnego lodowiska, czynnego codziennie do godziny 17.30. Sobota jest również dniem pracy chóru szkolnego i zespołu instrumentalnego, zbiórek harcerskich i szkolenia instruktorów ZHP. (fal)

Stara tradycja w nowej szkole

Koło ZSMP przy Policealnym Studium Mleczarskim w Wysokiem Mazowieckiem zorganizowało sobie doskonałą zabawę związaną z przyjęciem „beanów" (czyli słuchaczy I roku), tak aby stali się godni wstąpienia w progi szkoły. Członkowie koła pragną stworzyć w tym niedawno powstałym Studium dodatkowe więzy łączące słuchaczy ze szkołą, jej problemami. Niewątpliwie humorystyczna ceremonia otrzesin służy w sposób trafny takim celom. Rozdygotanych i przestraszonych pierwszaków poddano próbie inteligencji, mleczarskiego smaku, poczucia humoru, ociosano, wymaglowano, przytarto różki.

Po tych wyczynach, niezliczonych próbach tradycyjnie, po mleczarsku skropiono „nieszczęsnych" serwatką.

Słuchacze drugiego roku stwierdzili u młodszych koleżanek i kolegów znaczną chłonność umysłów, cierpliwość wytrzymałość, wystarczające poczucie humoru. Dzisiaj wszyscy razem stanowią jednolitą brać szkolną.

SŁAWOMIR SKRZYPCZAK

MWD

Pożary

W okresie od 7 do 18 stycznia br. na terenie województwa białostockiego zanotowano pięć pożarów. M. innymi tuż po północy z nie ustalonych przyczyn wybuchł pożar we wsi Stawiszcze, gmina Czeremcha. Spłonął dom wraz z wyposażeniem, będący własnością Mikołaja R. Poniósł on straty oszacowane na około 150 tys. zł.

Około godz. 18.30 wybuchł pożar we wsi Lipina, gmina Sokołda. Spaliły się dwa drewniane budynki gospodarcze na szkodę rolnika Medarda Ch. Straty wynoszą około 200 tys. zł.

Dotkliwy w skutkach pożar wybuchł również późnym wieczorem we wsi Małowista, gmina Dąbrowa Białostocka, w zabudowaniach Jana Zygmunta P. Ogień zniszczył murowaną oborę wraz z inwentarzem żywym — dwoma końmi, maciorą z piętnastoma prosiętami, a także siedem ton siana. Straty oszacowano na około 250 tys. zł. (x)

Włamanie do „Pagrusa"

Jest późny wieczór, 21 grudnia ubiegłego roku. Przejeżdżający ulicą Nowowarszawską w Białymstoku radiowóz milicyjny zatrzymuje zdenerwowana kobieta.

— Jestem sprzątaczką w barze „Pagrus", tam się chyba ktoś włamał, byłam przy drzwiach, słychać jakieś hałasy, a drzwi są połamane.

Jeden z funkcjonariuszy wysiada z „Nysy" i idzie w kierunku bocznego wejścia do baru. W tym czasie wychodzi z baru dwóch mężczyzn niosących torbę. Spostrzegają milicjanta i rzucają się do ucieczki. Po drodze rzucają torbę. Jeden z biegnących trzyma w ręku siekierę. Nie pomagają wezwania do zatrzymania się. Padają strzały ostrzegawcze. Jeden z uciekających rezygnuje z kontynuowania ucieczki, drugi niknie w rozciągających się opodal ogrodach.

Zatrzymanym jest JANUSZ KRZYSZTOF ŻUREWSKI. W torbie znajduje się dwadzieścia butelek wódki. Żurewski przewieziony do komisariatu przyznaje się do włamania i oświadcza, że tym drugim był KRZYSZTOF ZDANOWICZ; podaje jego adres. Krótko po północy zatrzymany zostaje drugi uczestnik włamania.

Obydwaj włamywacze mają za sobą przeszłość kryminalną. Z tym, że Zdanowicz jest znacznie „lepszy". Jego karta karalności została wydłużona poprzez doklejenie kartki — na zwykłej objętości nie mieściły się wszystkie wyroki, jakie zdołał zebrać w ciągu dotychczasowego życia. Ten 32-letni mężczyzna dwanaście lat swojego dorosłego życia spędził za kratami. Przeglądając jego drogę życiową, znaczoną dość częstym stawaniem przed sądem, trudno dopatrzeć się czegoś szczególnego. Nauki skończył na podstawówce. Zawód zdobył w czasie jednej z odbywanych kar. Był stolarzem. Dotychczas nie miał czasu ożenić się, ani też podjąć stałej pracy. Jak sam utrzymywał — był na utrzymaniu rodziców, a od śmierci ojca, na utrzymaniu schorowanej matki. Przyjemniaczek.

Wolnością cieszył się od 26 listopada ub. r. Faktu opuszczenia zakładu karnego nie zgłosił milicji. Jak oświadczył po zatrzymaniu — zgubiłem kartę, tj. świadectwo warunkowego zwolnienia po odbyciu pięciu lat i dziewięciu miesięcy z sześciu lat, na jakie skazał go sąd w 1976 roku. Zdanowicz uważa siebie za dobrego człowieka, który nikomu krzywdy nie zrobi. Najgorsza jest ta wódka. To wszystko przez ten cholerny alkohol, a na dodatek on jest strasznie upływowy. Wypije parę kieliszków, koledzy namówią i on robi różne rzeczy... Na przykład na ten ostatni skok namówił go Żurewski. To właśnie Żurewski walił siekierą w drzwi baru celem ich otwarcia. Żurewski z kolei obciąża Zdanowicza.

W zażaleniu do prokuratury Zdanowicz pisze, że zastosowany w stosunku do ich przestępstwa tryb doraźny nie jest właściwy. Ich sprawa powinna być rozpatrywania w trybie zwykłym — ze względu na małą wartość włamania, jak również dlatego, że ich przestępstwo było dokonane o godz. 21.30, a więc przed godziną milicyjną (?!). Nadmieniam — pisze dalej — że w trakcie przestępstwa działałem bez świadomości (wpływ alkoholu) i nie zdawałem sobie sprawy z sytuacji wynikającej ze stanu wojennego. Proszę o skierowanie mnie na leczenie przeciwalkoholowe, gdyż moje przestępstwa popełniałem pod jego wpływem.

Drugi z tego duetu — Żurewski jest nieco młodszy od swego kolegi i wyroków ma również mniej. Dotychczas odsiedział tylko siedem lat za rozbój i kradzieże.

W dniu włamania przez kilka godzin włóczyli się i popijali alkohol, aż wreszcie zabrakło pieniędzy i możliwości nabycia wódki. Wówczas zrodził się pomysł włamania do „Pagrusa", do którego w tym dniu przywieziono kilka set butelek alkoholu.

Finał tego skoku odbył się przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku, w dniu 15 bm. Krzysztof Zdanowicz dopuścił się tego czynu będąc już dwukrotnie skazany, czyli w warunkach recydywy, podobnie Janusz-Krzysztof Żurewski.

K. ZDANOWICZ skazany został na 7 lat pozbawienia wolności i 10 tys. złotych grzywny, ponadto sąd orzekł pozbawienie praw publicznych na lat 5. JANUSZ KRZYSZTOF ŻUREWSKI — pięć lat pozbawienia wolności, 10 tys. złotych grzywny oraz 4 lata pozbawienia praw publicznych.

Sąd orzekając tak wysokie kary wziął pod uwagę wiele czynników, m. in. wielokrotną karalność obu oskarżonych, stan nietrzeźwości, znaczne nasilenie złej woli. Oczywiście wysokość kary została określona także trybem, w jakim ta sprawa była rozpatrywana. Z tego wynikają implikacje, z którymi powinni liczyć się wszyscy amatorzy cudzego mienia. Nie będzie pobłażania dla przestępców zakłócających swoim działaniem ustalony porządek prawny! (jag)

Siedem lat za dwadzieścia butelek!

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!